



Lublin kocha żużel

NASZ PLEBISCYT Sportowiec Roku Województwa Lubelskiego 2018 to Paweł Miesiąc. Żużlowiec Speed Car Motoru Lublin dostał najwięcej głosów od czytelników Dziennika Wschodniego. W dziesiątce najlepszych znalazło się aż czterech podopiecznych trenera Dariusza Śledzia

• WIĘCEJ NA STR. 13-16

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wściekli rolnicy jadą do stolicy

PROTEST „Precz z importem owoców z Ukrainy!”, „Cudze wprowadzacie, swoje olewacie” – z takimi hasłami jadą manifestować w Warszawie rolnicy z całej Polski. Na środowe „Oblężenie Warszawy” szykuje się spora grupa z naszego regionu. – Jeszcze kilka lat temu można było się z tego utrzymać. Teraz to jest katastrofa – mówi sadowniczka z powiatu opolskiego

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

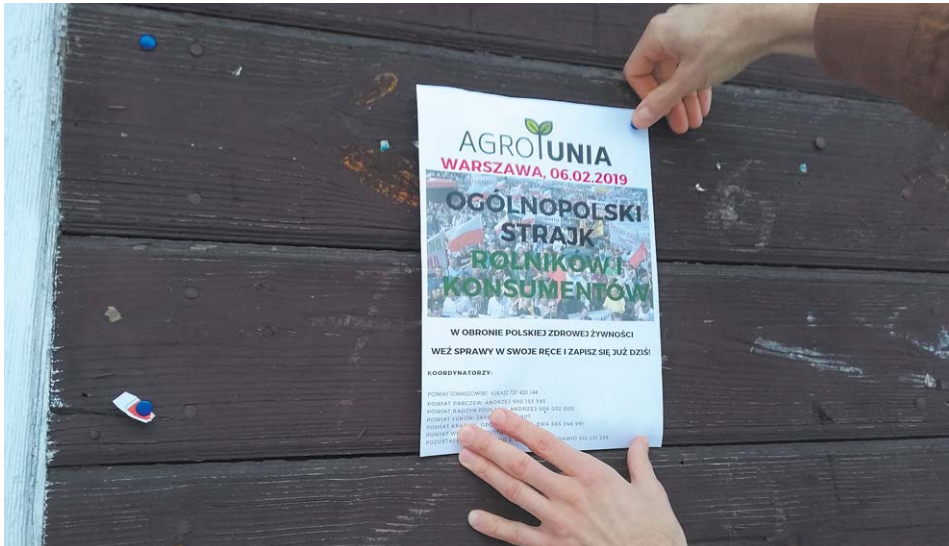
Jesteśmy wyniszczani. Mamy być na swojej ziemi wyrobnikami zagranicznych rolników i maszynkami do zarabiania pieniędzy dla obcego kapitału, który rządzi naszym rynkiem. To będzie wojna partyzancka. Musimy ją podjąć, aby przetrwać – tak członkowie Agro Unii, na czele z jej liderem i założycielem Michałem Kołodziejczakiem, zachęcają do udziału w środowym ogólnopolskim strajku rolników i konsumentów w Warszawie.

Uczestnicy manifestacji jadą, by bronić „polskiej zdrowej żywności”.

– Pokażmy, że wszyscy jesteśmy razem, że chcemy działać, chcemy pracować – nawołuje Kołodziejczak w internecie.

Na „Oblężenie Warszawy” szykują się także rolnicy z województwa lubelskiego. Kontakt do ośmiu organizatorów grupowych wyjazdów z naszego regionu można znaleźć na Facebooku Agro Unii.

– Mamy już ok. 50 osób z powiatu radzyńskiego – mówił nam w piątek pan



FOT. LUKASZ

Andrzej, producent trzody chlewnej.

– Odzew jest spory. Ludzie całej czas dzwonią. Co ciekawe, są to osoby nowe, które do tej pory nie brały udziału w akcjach protestacyjnych – dodaje Andrzej Waszczuk, koordynator Agro Unii w powiecie parczewskim. – Na protest do Warszawy chcą jechać z nami głównie młode osoby. Wygląda na to, że nastąpiła zmiana pokoleniowa.

Waszczuk prowadzi chów trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. – Mam 20 macior, sprzedaję ok. 600 świń rocznie – mówi.

Razem z Kołodziejczakiem brał udział w rozmowach z rządzącymi. – Denerwują mnie puste słowa i kłamstwa ministra rolnictwa. Denerwuje mnie ta cała biurokracja i to, że inspekcja weterynaryjna zajmuje się głównie tworzeniem dokumentów zamiast sprawdzać faktyczną

jakość żywności – denerwuje się Waszczuk.

Chętnych do protestowania w Warszawie nie brakuje też w okolicach Lublina.

– W piątek mieliśmy już ok. 80 zgłoszeń i telefony cały czas dzwonią – informuje Ewa Górka, która zbiera grupę m.in. z terenu powiatów kraśnickiego i opolskiego. – Pojedzie kilka autokarów. Będą również rolnicy z okolic Bełżyc i Końskowoli, z którymi jesteśmy w stałym kontak-

cie. Wyjazd będzie prawdopodobnie z Wandalina.

Ewa Górka razem z mężem prowadzi gospodarstwo sadownicze.

– Mamy jabłka i trochę malin – mówi pani Ewa. – Mąż w latach 90. przejął gospodarstwo od swoich rodziców. Od 11 lat prowadzimy je wspólnie. Jeszcze kilka lat temu można było się z tego utrzymać. Teraz to jest katastrofa. Ceny za owoce są wręcz poniżające. Boli mnie też to, że tak naprawdę nikt nie kontroluje wwożonej do Polski z zagranicy żywności. Nie chodzi tylko o owoce, ale też np. wieprzowinę. Kiedy malina z plantacji na Ukrainie wjeżdżała do przetwórnicy, nasza gniła na polu. Ktoś może powiedzieć, że mamy wolny rynek. Szkoda tylko, że jest on wolny jedynie w jedną stronę. Zostaliśmy zepchnięci na margines.

Do protestu przyłączają się też osoby, które nie są rolnikami.

– Uważam, że rolnictwo to sprawa nas wszystkich. A że dzieje się źle, to trzeba działać, aby ta sytuacja się poprawiła – podkreśla pan Łukasz, który

zbiera chętnych z okolic Tomaszowa Lubelskiego. W piątek i sobotę wspólnie ze znajomymi rozwieszał plakaty informujące o akcji na wsiach w powiecie tomaszowskim (na zdjęciu).

AGRO UNIA JAK SAMOOBRONA

– Jeśli rolnicy uważają, że w inny sposób nie da się przedstawić swoich poglądów, to mogą protestować. Ale tak problemów się nie rozwiązuje – komentuje minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. I zapowiada, że zaprosi do rozmów przedstawicieli wszystkich zainteresowanych organizacji rolniczych. Takie spotkania mają rozpocząć się „niezwłocznie”. – Należy wypracować rozwiązania, które później będą realizowane przez rząd. Do takiej rozmowy zapraszam wszystkich, także tych, którzy nie są w sposób formalny zorganizowani. Organizacja protestów przez Agro Unię to zdaniem ministra „działanie polityczne”. – Jestem absolutnie przekonany, że im nie chodzi o rolnictwo, tylko o wykorzystanie uzasadnionego niezadowolenia rolników do zbudowania nowej siły politycznej, która być może będzie próbowała powtórzyć fenomen Samoobrony – stwierdza. (TOMA)

Palikot obraża i przeprasza

POLITYKA I EMOCJE Zaatakowaną przed siedzibą TVP Magdalenę Ogórek bronił politycy i dziennikarze. Ale Janusz Palikot skomentował sprawę wyjątkowo wulgarnie. Teraz przeprasza. W sobotę wieczorem przed siedzibą Telewizji Polskiej zgromadziła się grupa ludzi. Część z nich wyzywało Magdalenę Ogórek i uniemożliwiała przejazd samochodem. Interweniowała policja. Protestujących skrzytykowała wielu polityków – zarówno z opozycji jak i rządzącej partii, a także dziennikarzy. Dziennikarka Gazety Wyborczej Dominika Wielowieyska na Twitterze napisała: „Absolutnie nie akceptuję takiego zachowania widzów. To wydarzenie miało cechy linczu”. Pod jej wpisem pojawiła się odpowiedź Palikota. – Ale co robić z k...? – zapytał.

Wypowiedź byłego posła spotkała się z ostrą krytyką. – Janusz Palikot jutro wytrzeźwieje i ogłosi, że ktoś mu się włamał na konto – skomentował dziennikarz Krzysztof Stanowski. – Pamiętajmy, że polityków, którzy nie potrafią upilnować nawet własnego konta należy trzymać z dala od jakichkolwiek posad. Wczoraj Janusz Palikot przeprosił za wpis. – To nie powinno się wydarzyć – stwierdził. Przeprosiny skierował nie tylko do Magdaleny Ogórek, ale też wszystkich tych, którzy poculi się urażeni jego słowami. Zadeklarował również, że wpłaci 5 tysięcy złotych na wybrany przez Magdalenę Ogórek cel. **ŁM**

dziennik W SCHODNI .pl

NAJCZĘŚCIEJ ODWIEDZANY PORTAL W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

1 647 006

unikalnych użytkowników

105 999

polubień na facebook.com

18 210 113

odsoń*

248 734

wyświetleń wideo*

„Najbardziej opiniotwórcza gazeta w województwie lubelskim” (Instytut Monitorowania Mediów, grudzień 2018 r.)

dajemy Wam słowo

www.dziennikwschodni.pl

* Źródło: Google Analytics STYCZEŃ 2019 r.

Kup i zawieś. Niech głodny skorzysta

BIAŁA PODLASKA Grażyna Zgiet zachęca swoich klientów do dzielenia się z potrzebującymi. W barze „U Grażyny” „zawiesić” można zupełne, drugie danie lub napój

Co to właściwie oznacza? Na specjalnej tablicy w barze klient przyczepia paragon z kupionym posiłkiem. Może go odebrać osoba potrzebująca.

Pani Grażyna zapoczątkowała ten zwyczaj w grudniu.

– Już dawno zauważyłam, że w naszym mieście są ludzie potrzebujący. Jak zostaje mi zupy, które nie mogę już dłużej podawać, to zamiast wylewać, wolę ludzi poczęstować – mówi właścicielka popularnego baru na deptaku.

Podkreśla, że nietrzeźwych nie częstuje. – Nieste-

ty sporo ich jest w centrum miasta. Przychodzą, bo tu ciepło, ale kiedyś musiałam wzywać policję – zaznacza pani Grażyna. – Jedzenia nie żałuję. Jak zostaje to wolę ludziom dać, po co ma się marnować? A emeryci przecież nie mają wysokich emerytur – stwierdza.

Zachęca też swoich klientów aby kupili posiłek dla tych, których na to nie stać.

– Ludzie chętnie zostawiają na tablicy paragony, przeważnie kupują zupy. Cieszę się, że jest taki odbiór – podkreśla pani Grażyna.

Klienci rzeczywiście pomysłu chwalą.



– Są jednak dobrzy ludzie w naszym mieście.

Oby więcej takich inicjatyw – mówi pani Kamila.

– W barze ceny są przystępne. Gotują tam sympatyczne panie, a kuchnia jest jak „u mamy”. Dobrze, że pani Grażyna wydaje te obiady osobom, które naprawdę tego potrzebują.

Pani Grażyna apeluje, by osoby potrzebujące, kierować do jej baru na deptaku.

– Ważne aby podejść do tego uczciwie, bo ktoś z dobrym sercem zostawia taki paragon dla kogoś kto naprawdę tego potrzebuje – podkreśla. W jej barze schabowego zjemy już za 9 zł, a pomidorową za 3,50 zł.

To nie jedyny taki gest właścicieli lokali gastronomicznych w mieście. W grudniu pisaliśmy o Abbasie Azizi, właścicielu baru z kebabem, który każdemu bezdomnemu, który odwiedzi jego lokal, daje darmowy posiłek. Abbas Azizi pochodzi z Iranu. W Polsce mieszka prawie 30 lat. Sam doskonale pamięta, jak wyglądało jego życie bez dachu nad głową. Będąc dzieckiem spędził 8 miesięcy na ulicy. I dlatego chce teraz pomagać innym.

EWELINA BURDA



Spokojniej na ulicach. Na drogach niebezpiecznie

RAPORT Blisko 9 na 10 sprawców brutalnych przestępstw udaje się policji namierzyć i zatrzymać. Gorzej jest ze złodziejami i włamywaczami. Tu wykrywalność nie przekracza 50 proc.

JACEK SZYDŁOWSKI

Takie wnioski płyną z przedstawionego właśnie przez policjantów podsumowania ich pracy za ubiegły rok. W całym województwie za nasze bezpieczeństwo odpowiada blisko 5 tys. mundurowych. W ubiegłym roku odnotowali oni 34,6 tys. przestępstw. Ich ogólna wykrywalność przekroczyła 82 proc. To o kilka procent lepiej niż rok wcześniej. Pod tym względem lubelscy policjanci są na pierwszym miejscu w kraju.

Blisko dwie trzecie odnotowanych zdarzeń to przestępstwa kryminalne. Tych najbardziej uciążliwych dla społeczeństwa było blisko 6600, czyli o ok. tysiąc mniej niż w 2017 r. W tej grupie mieszczą się np. pobicia, rozboje, kradzieże, włamania czy uszkodzenia mienia. Z policyjnych statystyk wynika, że blisko 9 na 10 sprawców brutalnych przestępstw udaje się namierzyć i zatrzymać. Gorzej jest ze złodziejami i włamywaczami. W tych

kategoriach wykrywalność nie przekracza 50 proc.

W ubiegłym roku policjanci w całym województwie przechwycili 275 kg narkotyków i zlikwidowali 120 plantacji marihuany. Odnotowali również 8135 przestępstw gospodarczych – o ponad półtora tysiąca więcej niż rok wcześniej. Sporo pracy mieli również funkcjonariusze z prewencji.

– W ciągu 12 miesięcy odnotowaliśmy ponad 182 tys. interwencji. Średnio w ciągu doby przeprowadzaliśmy ich 500. Nasze działania podejmowane były co 2 minuty 40 sekund – wylicza nadkom. Renata Laszczka-Rusek, rzecznik lubelskiej policji.

Sporym powodzeniem cieszyła się Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Internauci przekazali ponad 20 tys. zgłoszeń. Większość dotyczyła piratów drogowych, nieprawidłowego parkowania i picia alkoholu w miejscach publicznych.

Z policyjnych statystyk wynika też, że w 2018 r. spadła

liczba wypadków drogowych. Odnotowano ich 1219 - o kilkanaście mniej niż przed rokiem. Obrażenia odniosło blisko 1300 osób. Tu również zanotowano niewielki spadek. Niestety, liczba ofiar śmiertelnych wzrosła. W wypadkach zginęło 179 osób - o 22 więcej niż w roku 2017.

– W dalszym ciągu głównymi przyczynami wypadków są: wymuszanie pierwszeństwa, nadmierna prędkość oraz nieprawidłowe wyprzedzanie – wyjaśnia nadkom. Renata Laszczka-Rusek.

Policjanci z drogowki jeszcze dokładniej badają trzeźwość kierowców. W ubiegłym roku musieli oni dmuchać w alkomat aż 815 tys. razy. Takich kontroli było o ponad 115 tys. więcej niż w 2017 r. W rezultacie wpadło ponad 1200 pijanych kierowców.

Nie brakowało również piratów drogowych. W ubiegłym roku za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h prawo jazdy straciło ponad 2300 kierowców.

Zburzą stare, zbudują nowe. 2 pompami ciepła

PRZEBUDOWA W Świdniku, Kraśniku, Sadurkach i miejscowości Kanie zbudowane zostaną od nowa dworce kolejowe. Wszystkie mają powstać w czasie nie dłuższym niż 70 tygodni

Taki termin przewiduje podpisaną w piątek umowa między PKP a wykonawcą budynków.

Dworce powstaną według powtarzalnego schematu, dlatego nazywane są „systemowymi”. Nie będą duże – każdy z zaplanowanych w naszym regionie obiektów będzie mieć zaledwie 72 mkw.

Na takiej powierzchni urządzona ma być poczekalnia, miejsce na kasę biletową i toaleta.

– Oraz wydzielone przestrzenie komercyjne przeznaczone dla punktów handlowo-usługowych – zapowiadają Polskie Koleje Państwowe.

Będzie również coś, co kolejarze nazywają „wieżą zegarową”. Obok powstanie zadaszony parking dla rowerów.

Budynki mają być bardziej przyjazne dla środowiska dzięki rozwiązaniom zmniejszającym zużycie energii elektrycznej i wody. – Takim jak panele fotowoltaiczne, odzysk wody deszczowej do spłukiwania toalet, oświetlenie LED, pompy ciepła – wylicza PKP.

Zawarta w piątek umowa dotycząca nowych budynków jest zarazem wyrokiem dla dwóch starych dworców, które mają zostać rozebrane. Nowe staną dokładnie w ich miejscu. Taka zmiana nastąpi na stacji Świdnik Miasto oraz w Kraśniku. Inaczej będzie w miejscowości Kanie i w Sadurkach, bo tu nowe dworce powstaną obok starych, które mają być przeznaczane na inne funkcje.

Zaprojektowaniem i wykonaniem dworców zajmie się konsorcjum utworzone

przez spółki Helifactor oraz MERX. Ich oferta była tańsza spośród zaledwie dwóch zgłoszonych do kolejowego przetargu, chociaż znacznie przekraczała budżet zaplanowany przez kolejarzy. Zlecenie dotyczy łącznie dwudziestu dworców w różnych częściach Polski, z czego sześć powstanie w skromniejszej wersji niż te planowane w naszym regionie. Kolej spodziewała się, że na dwadzieścia dworców wyda niecałe 55 mln zł, tymczasem tańsza oferta opiewała na prawie 89 mln zł.

Kontrakt z wykonawcą przewiduje, że w ciągu 37 tygodni od podpisania umowy mają się zakończyć wszelkie prace projektowe. Natomiast wszystkie budynki muszą być gotowe przed upływem 70 tygodni, czyli późną wiosną przyszłego roku.

DOMINIK SMAGA



Na nowych budynkach mają zostać zamontowane panele fotowoltaiczne, system odzysku wody deszczowej do spłukiwania toalet, oświetlenie LED i pompy ciepła

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Nierówna walka ze smogiem

RAPORT – Aż 46 tys. Polaków zmarło przedwcześnie w 2014 roku z powodu zanieczyszczeń powietrza – czytamy w międzynarodowym raporcie na temat smogu w Europie. Dane Europejskiej Agencji Środowiska nie pozostawiają wątpliwości: Polska w walce ze smogiem sobie nie radzi

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Dokument opublikowany na stronie Najwyższej Izby Kontroli to efekt wspólnego audytu w 15 europejskich krajach. Wnioski płynące z raportu powinny dać do myślenia. Zanieczyszczenie powietrza to obecnie największe zagrożenie dla zdrowia. Co więcej, Polska wyraźnie przoduje w niechlubnych statystykach.

W badaniu brane pod uwagę były dane z 2016 roku dla dwóch polskich miast: Warszawy oraz Krakowa. Jak czytamy, w naszym kraju najbardziej trują zanieczyszczenia z gospodarstw domowych, a następnie spaliny samochodowe i fabryki.

I tak w stolicy Małopolski stężenie pyłów zawieszonych PM10 w powietrzu było jedno z największych w Europie. Przez aż 164 dni w roku jest tam przekroczona dobową normą (50 µg/m³) tej substancji. Słabiej wypadły tylko Widyń w Bułgarii (166 dni) oraz Tetowo w Macedonii (293 dni). W Warszawie było tak przez 86 dni.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

Kraków spisał się równie słabo w badaniu pyłów zawieszonych PM2.5. Gorzej jest tylko w macedońskim Skopje.

We wnioskach dotyczących Polski czytamy, że działania naszego rządu w zakresie poprawy jakości powietrza były niewystarczające. Do tej pory nie wprowadzono w naszym kraju standardów dla paliw stałych, dlatego ludzie palą

w piecach czym popadnie. W szczegółowych zaleceniach dla Polski pojawiło się 17 rekomendacji, z czego 5 zostało wyróżnionych.

Do zadań premiera powinno należeć planowanie i koordynowanie działań dla ochrony jakości powietrza w kraju. Szef rządu powinien również określić zasady gromadzenia bieżących danych o stanie powietrza i powierzyć za-

danie ich zbierania jednej instytucji. Do obowiązków ministra środowiska ma należeć ocena efektywności działań w walce z zanieczyszczeniami. Szef Resorту Energii powinien zweryfikować założenia projektu rozporządzenia w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych (obecnie ten projekt jest w fazie konsultacji publicznych). Natomiast minister zdro-

KONTROLE W LUBLINIE

Jak powiedział nam Robert Gogola, rzecznik lubelskiej Straży Miejskiej, w styczniu Eko-Patrol skontrolował w sumie 378 pieców. Strażnicy nałożyli 10 mandatów na łączną kwotę 2050 zł. Ludzie palili w piecach śmieciami, płytami meblowymi i meblami lakierowanymi. Najwięcej, bo 400 zł, zapłacił mężczyzna, który spalał odpady na trawniku obok budynku. Od 2014 strażnicy sprawdzają jakimi materiałami ludzie palą w piecach. W całym 2018 skontrolowała 822 piece i wypisała 46 mandatów za palenie materiałami niedozwolonymi oraz 23 mandaty za spalanie niedozwolonych materiałów na zewnątrz.

wia powinien zająć się weryfikacją stanu powietrza w budynkach i przygotować analizy użycia oczyszczaczy powietrza.

W walce ze smogiem miały pomóc tzw. uchwały antysmogowe, które określają, czym można ogrzewać dom i jakich pieców do tego używać. Takie restrykcje obowiązują już w dziewięciu województwach w Polsce, ale nie w Lubelskim.

Pięciu chętnych na szefa LCK

KADRY Z końcem stycznia upłynął termin składania ofert w konkursie na dyrektora Lubelskiego Centrum Konferencyjnego. Dokumenty złożyło pięć osób.

Wakat na stanowisku szefa LCK jest od 22 listopada. Tuż po powołaniu nowego zarządu województwa z PiS z funkcji szefa LCK zrezygnował Radosław Dudziński, który instytucją kierował od początku jej istnienia.

W konkursie na nowego dyrektora wpłynęło pięć ofert. Nazwiska kandydatów nie zostały podane do publicznej wiadomości.

– Teraz dokumenty zostaną przeanalizowane pod kątem formalnym. Następnie kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowy – mówi Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka.

Procedura konkursowa mająca wyłonić nowych dyrektorów trwa także w dwóch innych jednostkach podległych samorządowi wojewódzkiemu. W Lubelskiej Agencji Wspierania przedsiębiorczości o dyrektorski fotel starają się trzy osoby. W postępowaniu dotyczącym powołania nowego szefa Zarządu Dróg Wojewódzkich termin składania dokumentów mija dzisiaj. **(TOMA)**

Fortuna za podróż do Gdyni. Flixbus odda pieniądze?

ALARM 24 1280 zł zapłaciła za przejazd taksówką z Lublina do Gdyni para niewidomych, bo tuż przed Wigilią Flixbus odwołał ich kurs. Przewoźnik odmówił zwrotu pieniędzy za transport zastępczy. Po naszej interwencji składa kolejne obietnice

KATARZYNA PRUS

O tej sprawie pisaliśmy pod koniec grudnia. Pan Bartosz i jego narzeczona mieli jechać w Wigilię z Lublina do Gdyni. Bilety kupili miesiąc wcześniej poprzez stronę internetową firmy Flixbus, kurs miał wykonać współpracujący z tą firmą lubelski przewoźnik BP Tour.

W podobnej sytuacji znalazły się setki innych pasażerów, bo przewoźnik odwołał dziesiątki kursów. W trasy nie wyjechały au-

tobusy z Lublina do Wrocławia, Gdyni, Zakopanego i Krakowa. Między 23 a 26 grudnia BP Tour albo wcale nie jeździł na tych trasach, albo wykonywał tylko część kursów.

Przedstawiciele Flixbusa odpowiadając w internecie na pełne żalu komentarze powoływali się na „błąd w komunikacji” z firmą BP Tour. Zapewniali też, że pasażerowie mogą „skorzystać z alternatywnego przejazdu, zgłosić się po zwrot lub przebudowanie”.

Informację o możliwości zwrotu pieniędzy za alternatywny transport otrzymał też pan Bartosz, kiedy zadzwonił na infolinię FlixBusa. Sytuacja zmieniła się jednak na początku stycznia, kiedy wysłał fakturę od firmy przewozowej na kwotę 1280 zł.

– Poproszono mnie o podanie numeru rezerwacji, żeby reklamacja mogła być jak najszybciej rozpatrzona. A w kolejnym e-mailu przedstawiciel firmy tłumaczył, że nie ma podstaw do zwrotu kosztów i powołał się

na przepisy unijne – relacjonuje mężczyzna. – Wyjaśnił, że zwrot byłby możliwy tylko wtedy jeśli jechalibyśmy pociągiem lub innym autobusem. Znalazienie transportu dwa dni przed Wigilią graniczyło jednak z cudem.

Pan Bartosz i jego narzeczona pojechali do Gdyni taksówką.

– Były dostępne połączenia autobusowe, ale z pięcioma lub sześcioma przesiadkami. W przypadku niewidomych osób taki transport nie wchodzi w grę. Musieliśmy jechać

autem osobowym – tłumaczy pan Bartosz. – Nie dość, że FlixBus zostawił nas wtedy bez jakiegokolwiek pomocy, to dziś, mimo wcześniejszych deklaracji, nie chce nam zwrócić kosztów przejazdu – denerwuje się mężczyzna. I zapowiada, że jeśli firma nie wywiąże się ze swoich obietnic to zgłosi sprawę do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Nie wyklucza też pozwu sądowego.

W piątek wysłaliśmy e-mail do FlixBusa z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Po naszej

interwencji przewoźnik obiecał zwrot kosztów. – Już interwenujemy w tej sprawie w naszym dziale obsługi klienta. Możliwe, że konsultant nie znał pełnego obrazu sytuacji. Tak jak obiecaliśmy, zwrócimy koszty alternatywnego transportu, również i w tym przypadku – zapewnia Marta Drogosz z biura prasowego FlixBusa.

– Zobaczymy czy rzeczywiście dostaniemy pieniądze. Mamy coraz więcej powodów, żeby nie wierzyć tej firmie – komentuje pan Bartosz.

Prezydent Lublina idzie do sądu

CIĄG DALSZY Krzysztof Żuk złożył zażalenie na umorzenie śledztwa w sprawie „aktów zgonu politycznego” dla prezydentów 11 polskich miast. Zażalenie miał złożyć również prezydent Gdańska, ale nie zdążył. Został zamordowany

Prokuratura nie dostrzegła przestępstwa, ale prezydent Lublina nie zgadza się z tą oceną. Chce, by ocenił to sąd. – Rozbudzanie nienawiści, pogardy i pomówienia nie mogą być bezkarne – wyjaśnia prezydent Krzysztof Żuk, którego nazwisko znalazło się w lipcu 2017 r. na jednym „aktów zgonu politycznego” podpisanych przez Młodzież Wszechpolską. Identyczne „akty” dostali także prezydenci dziesięciu innych miast. Wszystkich łączyło to, że

podpisali się pod „Deklaracją prezydentów o współdziałaniu miast Unii Metropolii Polskich w dziedzinie migracji”. Akcją Młodzieży Wszechpolskiej zainteresowała się gdańska prokuratura. Wszczęła śledztwo dotyczące nawoływania do nienawiści oraz znieważenia symboli państwowych, bo na „aktach” znalazło się polskie godło. Ostatecznie prokuratorzy śledztwo umorzyli uznając, że nie doszło do żadnego z obu tych przestępstw. Uzasadniając tę decyzję tłumaczyli, że intencją

Młodzieży Wszechpolskiej było wyrażenie niezadowolenia z działań samorządowców. – Złożyłem zażalenie na decyzję Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście – ogłosił w piątek prezydent Lublina, który chce, by sprawę ocenił sąd. Żuk przypomina, że z decyzją prokuratury nie zgadzał się również Paweł Adamowicz, zamordowany prezydent Gdańska, któremu też wystawiono „akt zgonu politycznego”. – Paweł nie zdążył złożyć zażalenia, bo został ofiarą

zabójstwa, którego przyczyną była polityczna nienawiść – podkreśla prezydent Lublina. I przytacza zdanie z zażalenia przygotowanego przez prezydenta Gdańska: „prokuratura nie może przechodzić obojętnie obok tego rodzaju działań, gdyż prowadzą one do brutalizacji życia politycznego w Polsce, co jest zjawiskiem niepożądanym”. Zażaleniem złożonym przez prezydenta Lublina zajmie się Sąd Rejonowy w Gdańsku.

DOMINIK SMAGA

REKLAMA

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH

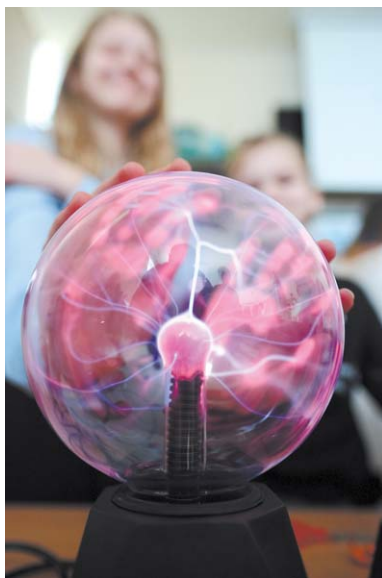
ATRAKCYJNE ZAROBKI | BEZPŁATNE KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO

Spotkajmy się i porozmawiajmy o pracy dla Ciebie

8.02 w HRUBIESZOWIE (OHP, ul. Partyzantów 9, g. 11)
12.02 w KRASNYMSTAWIE (SI, ul. Szkolna 9, g. 10)
15.02 w BIŁGORAJU (ul. Lubelska 10, g. 10)

Zadzwoń: 789 218 013 | www.promedica24.pl

P3886



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Szkoła otworzyła się dla chętnych

EDUKACJA Kodowanie z pomysłem, ozoboty, pokazy fizyczne, literackie koło fortuny, żywa lekcja przyrody i zabawy z językami obcymi – to tylko część atrakcji, jaka czekała na uczestników Dnia Otwartych Drzwi Szkoły Podstawowej nr 34 im. Kornela Makuszyńskiego w Lublinie. W szkole przy ulicy Kosmowskiej po-

wstać mogą dwie lub trzy klasy pierwsze oraz oddział zerowy.

– To doskonała oferta dla dzieci, które mieszkają blisko szkoły, bo w znanej okolicy czują się bezpiecznie, ale i dla osób spoza re-

jonu, bo dzięki położeniu rodzice nie będą mieli żadnych problemów z przywiezieniem ich do palcówki – mówi Sławomira Kryńska, dyrektor SP 34.

„Makuszyński” to kameralna placówka, w której uczy się ok. 400 uczniów. Dzięki temu panuje w niej

rodzinna wręcz atmosfera. – Możemy poszczycić się też kadrą wyjątkowych nauczycieli. To młody i prężny zespół stale doszkalających się fachowców. Wielu pracuje także w liceach, co jest gwarancją realizacji programu na naprawdę wysokim poziomie.

Uczniowie całej szkoły korzystać mogą z oferty świetlicy, która nie jest „przeczekalnią” dla dzieci. Prowadzonych w niej jest wiele zajęć dodatkowych. W szkole działa też własna kuchnia, a najlepszą recenzją dla niej jest to, że stołują się w niej

niemal wszyscy uczniowie.

– Co ważne nasi uczniowie już od czwartej klasy, a nie tak jak zakłada to program od klasy siódmej, zaczynają naukę drugiego języka – dodaje Kryńska.

ASK

Dostaną Astorię na dłużej

NIERUCHOMOŚCI Radni zgodzili się na wydłużenie do 15 lat umowy mówiącej, że gospodarzem należącym do miasta budynku Astorii (na rogu Al. Racławickich i ul. Lipowej) jest miejska spółka działająca pod nazwą Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Spółka zarabia na Astorii poddzierżawiając pomieszczenia innym firmom. Teraz stara się znaleźć chętnego na lokale zwolnione na parterze przez restaurację KFC oraz Pizza Hut, ale – jak twierdzi Urząd Miasta – zainteresowani dzierżawcy stawiają warunek: chcą przynajmniej dziesięcioletniej umowy, bo to oni na własny koszt będą

musieli dostosować pomieszczenia do swoich potrzeb. Takiego warunku nie jest w stanie spełnić miejska spółka będąca głównym dzierżawcą budynku, bo nie ma prawa zawierać z poddzierżawcami umów wykraczających poza okres, w którym sama dysponuje Astorią, czyli do końca marca 2028 r.

Wydłużenie o pięć lat, do końca marca 2033 r. umowy między miastem a Lubelskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej ma sprawić, że spółka będzie mogła spełnić stawiany przez potencjalnych poddzierżawców warunek zawarcia umowy na minimum dziesięć lat.

Czy to pomoże dworkowi?

NIERUCHOMOŚCI To już postanowione: miasto nie będzie podejmować kolejnych prób sprzedaży Dworku Grafa, a zamiast tego poszuka budynku dzierżawcy. Na ogłoszenie

takiego przetargu zgodziła się Rada Miasta. Dzięki temu budynek ma znowu przynosić dochód miejskiej kasie, na razie miasto nie ma z niego żadnego pożytku. (DRS)

Na Globusie pojeździmy bez opłat

OBIEKTY SPORTOWE Znamy już datę otwarcia toru rowerowego mającego powstać w miejscu nieczynnego stoku narciarskiego na Globusie. Wszystko powinno być gotowe na 28 kwietnia, gdy odbędzie się tutaj impreza sportowa dla biegaczy i rowerzystów. Łada dzień zaczną się zapisy zainteresowanych startem w zawodach

DOMINIK SMAGA

Utworzenie toru dla rowerzystów zostało zapowiedziane jeszcze w grudniu przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, czyli spółkę zarządzającą stokiem na Globusie. Taka obietnica padła równocześnie z komunikatem, że stok narciarski pozostanie w tym sezonie zamknięty, bo jego otwieranie jest nieopłacalne.

– Bierzemy na siebie jego przygotowanie i wyznaczenie tras do jazdy m.in. na rowerach górskich. Jesteśmy na etapie uzgodnień ze środowiskiem sportowym. Konceptcja zakłada stworzenie tras o różnym stopniu trudności – zapowiada Miłosz Bednarczyk, rzecznik spółki MOSiR. Przekonuje, że nie będą to prace długotrwałe, ani kosztowne. – Dodatkowo chcemy stworzyć trasę biegową – uzupełnia rzecznik. Nowe atrakcje mają być dostępne dla każdego chętnego rowerzysty. – Na pewno bezpłatnie, na pewno dla wszystkich, którzy będą chcieli spróbować swoich sił w jeździe na rowerze czy bieganiu w bardziej wymagającym, górskim terenie.

MOSiR musi zdążyć z przygotowaniem tras przed 28 kwietnia, kiedy to na Globusie ma się odbyć 2. Lubelski Duathlon.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Pierwszy Lubelski Duathlon rozegrano we wrześniu minionego roku

– Już teraz zainteresowanie zawodami jest duże – twierdzi Bednarczyk. Impreza będzie zorganizowana nie tylko na stoku, ale również na ulicach Lublina. – Zawody odbędą się w formule cross country, czyli zmagania w terenie z dużymi, jak na miasto, przewyższeniami. Jest to bardziej widowiskowe niż zawody uliczne.

Zawodnicy zaczną od biegu na dystansie 5 km, później pokonają na ro-

werach 20 km, a na zakończenie będą mieli do przebiegnięcia 2,5 km. Oprócz wyścigu dla dorosłych przewidziano też rywalizację dla najmłodszych, z dystansem dostosowanym do ich wieku, a trasa ma się składać z dwóch etapów: biegu i jazdy na rowerze.

Pierwsza edycja Lubelskiego Duathlonu odbyła się zaledwie kilka miesięcy temu, pod koniec września. Była częścią oficjalnego otwarcia nowego

miejskiego parku przy ul. Zawilcowej, dopisano ją także do kalendarza obchodów 700-lecia nadania Lublinowi praw miejskich. W zawodach wystartowało prawie 200 uczestników, w tym 50 dzieci, artyści kabaretowi, a nawet naukowcy.

Spółka zarządzająca Globusem zapewnia, że uruchomienie toru rowerowego nie uniemożliwi uruchamiania w przyszłości stoku narciarskiego.

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Kamili

JANOWICZ-SYCZ

zasłużonej dla Ojczyzny i Miasta Lublin, uczestniczce wojny obronnej 1939 r., byłej więźniarki Zamku Lubelskiego oraz niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück, odznaczanej Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Rodzinie i Bliskim

składamy szczere wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Historia i filmowcy w muzeum

NA PLANIE Sceny plenerowe do „Korony królów” były kręcone w piątek w skansenie. Filmowcy historycznego serialu mają jeszcze pracować w Muzeum Wsi Lubelskiej w późniejszym terminie.

– Zdjęcia powstałe w muzeum pojawiają się na ekranach w kolejnych odcinkach serialu między innymi przy wątku wojny o Ruś. Na planie zobaczymy przede wszystkim statystów odgrywających

sceny w obozie litewskim i węgierskim – opisuje Agata Kozak z Muzeum Wsi Lubelskiej. Serial wyprodukowany przez Telewizję Polską jest poświęcony średniowiecz-

nej historii Polski. Akcja serialu rozpoczyna się w 1333 r. Po śmierci króla Władysława Łokietka na tronie zasiada jego syn Kazimierz, w którego rolę wcielił się Mateusz Król.

W Muzeum Wsi Lubelskiej były kręcone sceny do takich produkcji jak „Wołyń” Wojciecha Smarzowskiego i „Bitwa Warszawska” Jerzego Hoffmana. (AA)

Ratusz nie pozwolił na budowę spopieliarni zwłok zwierzęcych

DECYZJA Urząd Miasta odmówił pozwolenia na budowę wiaty z piecami do kremacji zwierząt. Instalacja miała powstać przy peryferyjnej ul. Folwarcznej. Spopieliarnię chciał tu otworzyć jeden z lubelskich lekarzy weterynarii, okoliczni mieszkańcy, także z podlubelskiego Stasina, sprzeciwiali się jego planom

DOMINIK SMAGA

Instalacja do kremacji martwych zwierząt miała powstać nieopodal przystanku kolejowego Stasin Polny na nieruchomości przeznaczonej w planie zagospodarowania terenu pod „aktywność gospodarczą”. O pozwolenie na budowę starała się lubelska firma Animal Park, która przez kilka lat prowadziła spopieliarnię obok kli-

niki weterynaryjnej przy ul. Stefczyka.

– Chcę uruchomić dwa piece do kremacji – mówił nam w listopadzie Artur Sokołowski, właściciel firmy. – Jestem lekarzem weterynarii i słyszę, jak właściciele psów pytają, dlaczego mają oddać psa do utylizacji. Szkoda, żeby 12-letni piesek był spalany razem z odpadami medycznymi i igłami. Chcę, żeby właściciele

mogli godnie pożegnać członka rodziny – mówił Sokołowski. Zapewniał, że instalacja nie będzie uciążliwa dla otoczenia. – To nie jest tak, jak kiedyś, że był dym i ogień.

Zapewnienia nie przekonały okolicznych mieszkańców i właścicieli pobliskich nieruchomości. – Obawiamy się, że to może być uciążliwe dla naszego środowiska, ewentualna szkodli-

wość dla środowiska oraz spadek wartości gruntów w tym rejonie – mówi pani Agnieszka, właścicielka jednej z działek. Obawy mieli też mieszkańcy położonego za torami Stasina. – Spopieliarnia jest potrzebna, ale nie w tym miejscu, za blisko domów mieszkalnych – przekonuje Anna Gano-Gęca radna gminy Konopnica. – Nie mamy też pewności, czy przedsiębiorca

nie będzie mógł z czasem rozszerzyć działalności.

W środę Urząd Miasta nie zgodził się na budowę spopieliarni zwłok. – Dla tej inwestycji wydano została decyzja o odmowie zatwierdzenia projektu i udzielenia pozwolenia na budowę. Inwestor nie uzupełnił brakującej dokumentacji we wskazanym terminie – wyjaśnia Olga Mazurek-Podłęśna z Urzędu Miasta.

Decyzja władz Lublina nie jest ostateczna, bo inwestor może się jeszcze odwołać. – W przypadku pozwolenia na budowę przysługuje odwołanie do wojewody lubelskiego.

Zamiast odwoływać się od odmowy inwestor może ponownie złożyć wniosek, tym razem ze wszystkimi dokumentami wymaganymi przez miejskich urzędników.

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 4 lutego 2019 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonego na sprzedaż części nieruchomości zabudowanej oznaczonej jako działka nr 238/4 (obr. 62 – Jakubowice Murowane, ark. 9) o pow. 0,1579 ha położonej w Lublinie przy ul. Zabytkowej 5, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00177230/0.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – 251.000,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych 00/100) – zwolnienie z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 w związku z art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r., poz. 2174 z późn. zm.).

Wysokość wadium – 25.000,00 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100).

Przetarg odbędzie się w dniu 13 marca 2019 r. o godz. 10.00 w siedzibie Wydziału Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, p. 701.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14, VII piętro, pok. 718, tel. 814662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.



f/MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

Telefoniczna podróż w czasie



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

HISTORIA Tu się nie mówi „centralka” tylko „łącznica”. Można kręcić korbką i udawać dyrektora dzwoniącego do sekretarki. Dziś (4 lutego) przy ul. Grodzkiej 34 zaczyna się zwiedzanie telefonicznej wystawy

W piwnicznym pomieszczeniu gdzie pojawiają się czasowe wystawy np. fotografii, teraz można odbyć techniczną podróż w czasie. Każdy ze zwiedzających przyjdzie z komórką w kieszeni.

Zobaczy kilkadziesiąt aparatów telefonicznych jakich używali pradiadkowie. Najstarsze eksponaty pamiętają okres międzywojenny.

Łatwo je rozpoznać, bo są najładniejsze. Stare telefony mają styl i klasę. Na dodatek właściciel kolekcji bardzo o nie dba, więc są w idealnym stanie. Dużo z nich działa!

– Część z tych eksponatów przekazała mi rodzina Zbigniewa Rusiaka, mojego dawnego kierownika w Okręgowych Warsztatach Poczty

i Telekomunikacji w Lublinie przy ul. Energetyków 5. Gdy zaszyły zmiany ustrojowe i założyłem własną firmę, a kierownik przeszedł na emeryturę, został moim podwładnym – wspomina **HENRYK ŚWIERSCZ**, który od lat zbiera urządzenia związane z telekomunikacją.

Kupuje na targach staroci, ratuje przez wyrzuceniem. Na honorowym miejscu

stoi łącznica telefoniczna i dwa aparaty telefoniczne stylizowane na stare. Zwiedzający mogą poznać zasadę jej działania, wcielić się w rolę dyrektora, sekretarki/telefonistki i pracownika, do którego dyrektor dzwoni. Łącznica terkocze, słuchawki idealnie przenoszą głosy a zwiedzających w przeszość. Komu mało, może się

wcielić w radzieckiego lub amerykańskiego żołnierza.

Pan Henryk od kilkunastu lat pracuje w Ośrodku Brama Grodzka Teatr NN, jest konserwatorem czyli złotą rączką. – Chciałem się pracownikom ośrodka pochwalić swoimi zbiorami. Nie myślałem, że to się zrobi takie wydarzenie. Zdjęcia, wywiady. Muszę w takim razie zacząć szukać

eksponatów w Internecie i zwiększyć kolekcję – uśmiecha się Henryk Świerszcz, który do 15 lutego chętnie oprowadzi po swojej ekspozycji. Można ją zwiedzać od poniedziałku do czwartku, między godz. 10 a 14. Wystarczy się zgłosić do sekretariatu Ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN”, ul. Grodzka 21. Wstęp wolny. (**AGDY**)

Walka z wiatrakami koło szpitala



ALARM 24 Na dzikie parkowanie wzdłuż ul. Gębali (koło szpitala dziecięcego) skarży się jeden z naszych Czytelników, który zarzuca Straży Miejskiej brak zainteresowania problemem. – Kierowcy, którzy nie chcą płacić za parking, zaparkowali na terenach zielonych i chodniku, całkowicie blokując przejście i niszcząc znak drogowy – alarmuje mieszkaniec.

Strażnicy odpowiadają, że interweniują tu regularnie. Tylko w zeszłym tygodniu Straż Miejska czterokrotnie była wzywana do nieprawidłowo zaparkowanych samochodów w ciągu ul. Fijałkowskiego i Gębali. W poniedziałek funkcjonariusze założyli tu jedną blokadę, we wtorek unieruchomili dwa pojazdy i wypisali pięć mandatów, w czwartek wystawili kierowcom osiem wezwań do złożenia wyjaśnień, natomiast w piątek założyli dziewięć blokad na kola.

– Jesteśmy w tym rejonie często, ale niestety nie możemy być przez cały czas – zastrzega Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. – Takich miejsc jest w Lublinie więcej i częstotliwość kontroli musimy dostosować do naszych możliwości kadrowych.

Problem z dzikim parkowaniem na ul. Gębali i Fijałkowskiego nie jest nowy, bo samowolka jest tu na porządku dziennym. – W zeszłym roku wystawiliśmy na tych dwóch ulicach **150 MANDATÓW** karnych na ponad 17 tys. zł. Interwencje dotyczyły pozostawienia pojazdu za zakazem zatrzymania, na przystanku komunikacji miejskiej i na trawniku – informuje Gogola. W ubiegłym roku na zlecenie strażników holownik zabrał stąd 25 samochodów. – W tym roku były już **63 MANDATY** na kwotę 7 tys. zł.

(DRS)

Pogrzeb po latach

HISTORIA W asyście wojskowej uroczystości złożono do grobu szczątki Stefani i Władysława Zarzyckich. Małżonkowie ukrywali żołnierzy antykomunistycznego podziemia niepodległościowego.

Zarzyccy mieszkali we wsi Kolonia Łuszczów. W ich domu, zwanym „koszarami” ukrywali się m.in. Hieronim Dekutowski ps. „Zapora” czy Zdzisław Broński „Uskok”. Gospodarze należeli do najofiarniejszych i najbardziej zaufanych współpracowników „Uskoka”. Władysław organizował dla partyzantów broń i pieniądze. Stefania przywoziła z Lublina amunicję. Na początku kwietnia 1949 r. dom został otoczony przez oddział UB-KBW-MO. Małżonkowie zostali zatrzymani i przewiezieni do więzienia na Zamku w Lublinie. Oboje byli torturowani.

– Ja w śledztwie byłem bity, w czasie kiedy siedziałem już na Zamku to do „karcu” wlewano wodę. Bił mnie tęgim osobnikiem, kijem, gumą, palono mi pod nosem ogień, na



FOT. MIROSLAW TREMBECKI

skutek tego wszystkiego podpisałem w śledztwie każdy protokół i co tylko chcieli. Krzyki żony też nieraz słyszałem, będąc na korytarzu. Raz żona, przechodząc korytarzem do ustępu, powiedziała: „Mężu dłużej chyba już nie wytrzymam” – mówił wiele lat później Zarzycki.

Po jednym z takich „przesłuchań” Stefania, która była w zaawansowanej ciąży, została

przewieziona na oddział szpitalny więzienia. Tam urodziła córkę i zmarła. Dziewczynką przez ponad dwa lata zajmowały się inne więźniarki. Potem trafiła do domu dziecka. Dopiero pięć lat później na mocy amnestii wypuszczono jej ojca, który był skazany na 15 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna zmarł w 1963 r. na atak serca po powrocie z kolejnej rozprawy

sądowej, na której ubiegał się o zwrot skonfiskowanego majątku.

Szczątki Stefani Zarzyckiej zostały odnalezione dopiero w październiku 2017 r. podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych przez IPN na Cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. Unickiej w Lublinie. W piątek zostały złożone razem ze zwłokami Władysława Zarzyckiego. **ASK**

Burmistrz chce zagęścić rozkład

ŚWIDNIK Znosi się na dodatkowe kursy miejskich autobusów łączących Lublin ze Świdnikiem. Na wniosek mieszkańców burmistrz poprosił o wyliczenie kosztów, które musiałby pokryć, aby zapewnić lepsze połączenie z Lublinem

DOMINIK SMAGA
AGNIESZKA ANTON-JUCHA

– Władze Świdnika obiecywały, że autobusy linii nr 55 będą kursować częściej – mówi mieszkaniec Świdnika, który zadzwonił do naszej redakcji. – Czekam na spełnienie tych obietnic. Często korzystamy z komunikacji miejskiej między Lublinem

Karol Łukasik z Urzędu Miasta w Świdniku. – Na liczne wnioski mieszkańców Świdnika i pracowników zakładów PZL

dotychczas, późnowieczornych kursach z Lublina do Świdnika. Na wydłużoną trasę mia-

Czy takie kursy rzeczywiście pojawiają się w rozkładzie jazdy?

Wszystko zależy od kwoty, którą musiałby wyłożyć



Dodatkowe kursy linii nr 55 mogłyby się pojawić w drugim kwartale tego roku

a Świdnikiem. Moje dzieci i wnuki jeżdżą do pracy i szkoły.

Nasz Czytelnik uważa, najtrudniej dostać się do Lublina w niedzielę. – Tego dnia jest naprawdę tragicznie. Już chyba pociągi do Warszawy częściej jeżdżą niż autobusy do Lublina.

– Władze miasta wraz z Zarządem Transportu Miejskiego są w trakcie rozmów odnośnie nowych kursów na trasie linii 55 Świdnik-Lublin – informuje

nowane jest wydłużenie dwóch kursów z Lublina do Świdnika.

– Sprawa jest w toku, przygotowujemy taką kalkulację – potwierdza nam Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie. Prośba wysłana ze Świdnika dotyczy wydłużenia wybranych kursów linii 55, czyli najpopularniejszej z trzech dziennych linii łączących oba miasta.

We wniosku mowa jest między innymi o dwóch

łyby trafić autobusy, które jadąc w stronę Felina znajdują się dziś na ul. Krańcowej około godz. 21.30 i 22.30.

Równocześnie trwają przymiarki do uruchomienia nowych połączeń w przeciwnym kierunku. Burmistrz prosi o dodatkowy kurs do Lublina zaczynający się w Świdniku około godz. 6.10. Wniosek dotyczy też uruchomienia kursu ze Świdnika między godz. 23.15 a 23.30.

samorząd Świdnika, aby współfinansować połączenia. Gdy lubelski ZTM wyliczy koszty, władze Świdnika będą mogły podjąć ostateczną decyzję w sprawie zamówienia dodatkowych kursów linii 55.

Tymczasem Karol Łukasik zapowiada, że zmiany rozkładu jazdy planowane są na II kwartał 2019 r. Zaznacza też, że w ubiegłym roku zakres linii nr 55 został zwiększony o sześć dodatkowych kursów.

Ministerstwo wymaga konkursu

BIALA PODLASKA Zbigniew Kapela nie będzie już pełnił obowiązków dyrektora Bialskiego Centrum Kultury. Od 1 lutego jego miejsce zajmuje Małgorzata Rafał, dotychczas specjalistka ds. informacji i organizacji wydarzeń kulturalnych w BCK.

Ma ona pełnić te obowiązki do końca marca. – 29 stycznia otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z informacją, że pan minister nie wyraża zgody na powołanie dyrektora BCK bez przeprowadzenia procedury konkursowej. W związku z tym pan prezydent Michał Litwiniuk wyda zarządzenie w sprawie ogłoszenia konkursu – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk rzecznik prezydenta.

Przepisy pozwalały Zbigniewowi Kapeli pełnić obo-

wiazki dyrektora Centrum do 31 stycznia. A pełnił je od lutego ubiegłego roku, kiedy ze stanowiska zrezygnował Mariusz Orzełowski. Od lutego będzie on zastępcą dyrektora BCK.

Ostatnio po sesji rady miasta, mówił o tym radny Marek Dzyr (Zjednoczona Prawica). – Ministerstwo nie przyjęło kandydatury pana Kapeli, będzie ogłoszony konkurs. Chcielibyśmy wiedzieć, czy ewentualnie pan prezydent poprze kandydaturę pana Kapeli w tym konkursie – zastanawia się radny.

Prawica krytykowała też dyrektora za sprawę ujawnionej rozmowy z pracownicą BCK, Gabriellą Bielińską. Zarzuca ona dyrektorowi, że zdegradował ją za poglądy polityczne. Rozmowę z dyrektorem nagrała. Tymczasem Zbigniew Kapela odpowiedział, że nie wyciągnął wobec niej żadnych konsekwencji. Według Bielińskiej dyrektor miał mówić m.in.: „W programie nie możesz już być, gdyż się wplątałaś w kampanię wyborczą. Wmieszałaś się do polity-

ki”. Kiedy zapytała, czyja to jest decyzja, dyrektor miał odpowiedzieć: „Takie są konsekwencje mieszania się do polityki, czego ja się wystrzegam i bronię przez tyle lat. Tak to jest. Tak się ciągnie za sznurki później. W konsekwencji będziesz miała zmieniony zakres obowiązków i w konsekwencji nie będziesz też zastępcą. To też jest decyzja odgórna”. Zbigniew Kapela takiej rozmowy się nie wypiera, ale zaprzecza, jakoby zdegradował pracownicę.

(EB)



FOT. PIVABAY.COM

Kto zagra na miejskich imprezach?

PULAWY Ratusz po raz kolejny pyta mieszkańców o preferencje w wyborze artystów, jacy ich zdaniem powinni wystąpić podczas miejskich imprez. Tym razem, ankieta zawiera otwarte pytanie, ale odpowiedzi mają dotyczyć osób „dostępnych” na polskim rynku muzycznym.

Poprzednia ankieta pozwoliła na wybór gwiazdy tegorocznych Dni Puław. Większość głosujących, którzy dostali do wyboru Varius Manx z Kasią Stankiewicz lub Grzegorza Hyżego, wybrało ten pierwszy zespół. Nowa ankieta umożliwia

zainteresowanym wpisanie pięciu dowolnych wykonawców „polskiej sceny muzycznej”, których najchętniej zobaczyliby na miejskich imprezach organizowanych w Puławach.

– Zebrane informacje pozwolą nam poznać oczekiwania muzyczne mieszkańców oraz stworzyć listę artystów, która posłuży nam przy organizacji kolejnych imprez miejskich – tłumaczy urzędnicy.

Ankieta potrwa do 6 lutego. Można ją znaleźć na stronie pulawy.eu.

RS

REKLAMA

Tyszowce, dnia 04.02.2019r.

BURMISTRZ TYSZOWIEC

ogłasza ponownie I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych (działki budowlane) stanowiących własność Gminy Tyszowce, położonych w Tyszowcach przy ul. Słonecznej w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla mieszkaniowego przed Domem Pomocy Społecznej w Tyszowcach, przy drodze o nawierzchni bitumicznej, w odległości około 200 m od ulicy Wielkiej – asfaltowej drogi wojewódzkiej Tomaszów Lub – Hrubieszów oznaczonych nr działek:

- 1/ nr 2197/30 o powierzchni 0.0922 ha, Cena wywoławcza – 40.190,25 zł, wadium – 4.000,00 zł
- 2/ nr 2197/31 o powierzchni 0.0900 ha, Cena wywoławcza – 40.006,98 zł, wadium – 4.000,00 zł
- 3/ nr 2197/37 o powierzchni 0.0304 ha, Cena wywoławcza – 12.162,24 zł, wadium – 1.200,00 zł i ulicy Jaśminowej w pobliżu osiedla mieszkaniowego
- 4/ nr 2197/9 o powierzchni 0.0900 ha, Cena wywoławcza – 29.977,56 zł, wadium – 2.990,00 zł
- 5/ nr 2197/12 o powierzchni 0.0890 ha, Cena wywoławcza – 29.644,23 zł, wadium – 2.960,00 zł
- 6/ nr 2197/13 o powierzchni 0.0890 ha, Cena wywoławcza – 29.644,23 zł, wadium – 2.960,00 zł
- 7/ nr 2197/14 o powierzchni 0.0890 ha, Cena wywoławcza – 29.644,23 zł, wadium – 2.960,00 zł
- 8/ nr 2197/15 o powierzchni 0.0890 ha, Cena wywoławcza – 29.644,23 zł, wadium – 2.960,00 zł
- 9/ nr 2197/16 o powierzchni 0.0890 ha, Cena wywoławcza – 29.644,23 zł, wadium – 2.960,00 zł
- 10/ nr 2197/17 o powierzchni 0.0894 ha, Cena wywoławcza – 29.767,23 zł, wadium – 2.970,00 zł
- 11/ nr 2197/18 o powierzchni 0.0937 ha, Cena wywoławcza – 31.210,02 zł, wadium – 3.100,00 zł
- 12/ nr 2197/20 o powierzchni 0.0900 ha, Cena wywoławcza – 29.977,56 zł, wadium – 2.990,00 zł
- 13/ nr 2197/33 o powierzchni 0.0624 ha, Cena wywoławcza – 20.784,54 zł, wadium – 2.070,00 zł
- 14/ nr 2197/35 o powierzchni 0.0461 ha, Cena wywoławcza – 14.186,82 zł, wadium – 1.400,00 zł

wpisanych do księgi wieczystej KW ZA1T/00066026/0.

Wyznaczony na dzień 11 września 2018 roku na godz. 9⁰⁰ przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż w/w nieruchomości gruntowych nie odbył się z uwagi na brak oferentów.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Tyszowce w/w nieruchomości znajdują się w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług. Nieruchomości nie są obciążone żadnymi prawami, długami ani roszczeniami osób trzecich oraz hipotekami przymusowymi.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 marca 2019 roku o godz. 9⁰⁰ w sali narad budynku Urzędu Miejskiego w Tyszowcach przy ulicy 3 Maja 8.

Przystępujący do przetargu winni dokonać wpłaty wadium w pieniądzu w wysokości podanej wyżej odrębnie na każdą działkę z podaniem jej numeru, na konto Urzędu Miejskiego w Tyszowcach w Banku Spółdzielczym w Łaszczowie nr 53 9620 0005 0000 8774 2000 0350 lub w kasie Urzędu Miejskiego w Tyszowcach w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 1 marca 2019 roku wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu pod rygorem nie dopuszczenia do udziału w przetargu. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej dowodu tożsamości. Ponadto osoby inne niż osoby fizyczne zobowiązane są posiadać oryginał i kserokopię odpisu z KRS lub zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. W przypadku reprezentowania oferenta przez pełnomocnika, pełnomocnik powinien posiadać pełnomocnictwo notarialne. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Przeniesienie własności nieruchomości nastąpi w formie aktu notarialnego. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego. Uczestnikowi przetargu, który przetarg wygra i nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tyszowcach w godz. 7³⁰ - 15³⁰, tel. 084 66-12-135 lub na stronie internetowej Urzędu - www.tyszowce.pl i w BIP na stronie <http://umtyszowce.bip.lubelskie.pl>

SOR w remoncie

ŁUKÓW Szpitalny oddział ratunkowy łukowskiego szpitala w remoncie. Na zmiany poczekamy do maja. – To dobra informacja zarówno dla pacjentów, jak i dla personelu medycznego, który od wiosny będzie mógł pracować w znacznie korzystniejszych warunkach – przekonuje Dariusz Orzeł, dyrektor do spraw inwestycji w łukowskim szpitalu. Prace rozpoczą się trzy miesiące temu i mają potrwać do maja. To pierwszy etap inwestycji. – Prace budowlane idą sprawnie. Liczymy, że zakończą się one w przewidzianym przez nas terminie. Do tego czasu SOR pracuje jednak normalnie, bez żadnych zakłóceń.

Obecnie wejście na oddział ratunkowy znajduje się kilka metrów dalej od pierwotnego. Wymianie podlegają też instalacje i aparatura medyczna. – Prace mają na celu dostosowanie budynku do najwyższych standardów medycznych obowiązujących na oddziałach ratunkowych – mówi dyrektor. Koszt pierwszego etapu to ponad 1,1 mln zł. To nie jedyna inwestycja prowadzona przez szpital. W listopadzie ubiegłego roku do użytku został oddany Ośrodek Zdrowia w Jedlance. – Ponadto wciąż remontowane i modernizowane są ośrodki zdrowia w Trzebieszowie i Wandowie – dodaje Dariusz Orzeł. **(EB)**

Chełmski magistrat się odchudza

CHEŁM W minionym tygodniu 15 pracowników Urzędu Miasta otrzymało wypowiedzenia. Docelowo zwolnienia mają dotknąć około 50 osób, w tym przede wszystkim urzędników, ale też pracowników administracyjnych. – Często porównujemy się z Zamościem – mówi Artur Juszcak, zastępca prezydenta miasta. – W tamtejszym urzędzie zatrudnionych jest 200 urzędników, a u nas ponad 300. Redukcja etatów jest więc konieczna. Oszczędności ma przynieść także nowa struktura organizacyjna. Dotychczasowe wydziały zostaną zastąpione ośmioma departamentami. Prezydent będzie miał

także swój kilkusobowy gabinet, między innymi z rzecznikiem prasowym. Wiceprezydent Juszcak zapowiedział również, że na najbliższej sesji ma zapisać decyzję w sprawie likwidacji Zarządu Dróg Miejskich. Nie czekając na to dyrektor tej jednostki zdążył złożyć już wypowiedzenie z pracy. Pracownicy ZDM, wśród których są bardzo dobrzy fachowcy mają być zatrudnieni w magistracie lub jednostkach podległych prezydentowi. Do tej pory wypowiedzenia dostali głównie dyrektorzy poszczególnych wydziałów oraz pełnomocnik prezydenta miasta. **(BAR)**

Robocze dokumenty wyciekły z Ratusza



PULAWY W internecie ukazały się strony roboczych dokumentów dotyczących nowych zasad wynagradzania dyrektorów szkół. Prezydent zawiadomił już w tej sprawie prokuraturę. Śledczy sprawdzają, czy doszło do popełnienia przestępstwa. Jeśli tak, sprawcom grozi nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Puławska Prokuratura Rejonowa otrzymała w tym tygodniu zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, do którego miało dojść w Urzędzie Miasta. Chodzi o kserowanie, a następnie publikowanie w internecie roboczych dokumentów związanych z nowymi propozycjami wynagradzania dyrektorów szkół. Kartki zawierały ich nazwiska. Śledczy będą sprawdzać, czy złamany w związku z tym został art. 107 ustawy o ochronie danych osobowych oraz art. 266 kodeksu karnego.

Ten pierwszy dotyczy przetwarzania danych osobowych przez osoby nieuprawnione. Zagrożone jest to karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 2 lat. Z kolei drugi z artykułów dotyczy nieprzepisowego ujawniania i wykorzystania informacji, które zostały zdobyte w wyniku pełnionej funkcji, czy wykonywanej pracy. To przestępstwo również jest zagrożone dwuletnim pobytem w więzieniu. – Mamy zamiar przesłuchać pracowników Urzędu Miasta Puławy na tę okoliczność – zapowiada Grzegorz Kwit, szef Prokuratury Rejonowej w Puławach. Śledczy chcą sprawdzić, czy doszło do złamania prawa, a jeśli tak: kto odpowiada za kopiowanie i publikację wewnętrznych dokumentów Ratusza oraz ile osób uczestniczyło w tym procederze.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Dopłaty od kwietnia

BIAŁA PODLASKA Lokatorzy Mieszkań Plus w Białej Podlaskiej mogą liczyć na dopłaty do czynszów. Miasto jako pierwsze podpisało umowę w tej sprawie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego



Michał Litwiniuk prezydent Białej Podlaskiej podpisał umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na dopłaty do czynszów

Trzy bloki ze 186 mieszkańami w ramach tego rządowego programu powstały tutaj w maju ubiegłego roku. Później, w lipcu obiecywano lokatorom nawet 200-złotowe dopłaty do czynszów.

I faktycznie, dopłaty mają ruszyć od kwietnia. – Lokatorzy, w zależności od wielkości mieszkania i dochodów, mogą liczyć na dopłaty do czynszów od 100 do 300 złotych – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik prezydenta. Od poniedziałku

w Urzędzie Miasta można będzie pobierać wnioski o dopłaty na formularzach przygotowanych przez BGK.

Jak tłumaczy Jerzy Kwieciński, minister infrastruktury i rozwoju, „pierwsza tego-czarna umowa na dopłaty do czynszów to zachęta dla pozostałych gmin do włączenia się do programu Mieszkanie plus”. – Dopłaty to realna pomoc dla mieszkańców, bo zmniejsza koszty utrzymania mieszkania nawet przez 15 lat – podkreśla szef resortu.

Dopłaty można otrzymać także wtedy, gdy mieszkanie jest wynajmowane z opcją wykupu na własność. Zgodnie z ustawą o dopłatach do czynszów, będą one przyznawane na 15 lat najemcom, którzy muszą m.in. spełnić określone warunki dochodowe. Na przykład dla rodziny 2-osobowej taka dopłata wyniesie **183 zł**, a dla 5-osobowej: **270 zł**.

Przypomnijmy że stawka czynszu w Mieszkaniach Plus wynosi w Białej Podlaskiej **13,75 zł za mkw**. – Bene-

ficjenci będą weryfikowani pod kątem tego, czy nadal spełniają kryteria dochodowe uprawniające do otrzymywania dopłat co roku. W sytuacji braku spełniania kryteriów dochodowych, prawo do dopłat będzie zawieszane lub wygaszone – informuje ministerstwo. W 2019 roku na dopłaty ma być przeznaczonych 400 mln zł.

Wnioski o dopłaty można pobrać w Referacie Lokali Mieszkalnych, pokój 230 w Urzędzie Miasta. **(EB)**

Kara dla szkolnej księgowej

PULAWY Sąd Rejonowy w Puławach uznał Renatę M., byłą księgową w I LO im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach za winną i skazał ją na rok pozbawienia wolności.

Proceder polegał na tym, że Renata M. kupowała m.in. sprzęt RTV oraz artykuły gospodarstwa domowego, za które obciążane było I LO w Puławach. Szkopuł w tym, że towary, które miały służyć uczniom i trafić na wyposażenie m.in. bursy, ostatecznie do placówki nie trafiały. W ten sposób szkoła straciła np. dwa telewizory, odkurzacze, taborety, prześcierała, koce, ręczniki, akcesoria komputerowe, a nawet pompę do wody i agregat prądotwórczy.



Księgowa wpadła jednak na czymś innym. Jeden z pracowników szkolnej administracji zauważył, że kobieta często przyznaje sobie refundację na nowe okulary. W pół roku na swoje konto

wykonała aż cztery przelewy z tym związane, każdy w kwocie kilkuset złotych. Gdy sprawdzono pozostałe sygnowane przez nią zakupy, okazało się, że niejasności jest więcej. W efekcie Rena-

ta M. została dyscyplinarnie zwolniona, a sprawą zajęli się śledczy.

Kobieta naprawiła już szkodę, ale kara najprawdopodobniej jej nie minie. W ostatni czwartek, Sąd Rejonowy w Puławach uznał byłą księgową I LO za winną popełnionych czynów.

– Renata M. została skazana na karę łączną jednego roku pozbawienia wolności oraz dwa lata zakazu wykonywania zawodu księgowego. Sąd przyjął, że kobieta działała w warunkach art. 65 k.k. czyli, że uczyniła sobie z popełnianych przestępstw stałe źródło dochodu – mówi Barbara Markowska, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie. Wyrok nie jest prawomocny.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Smaga wiceprzewodniczącą, Maj delegatem

Danuta Smaga, starosta puławski, znalazła się w nowym prezydium konwentu wojewódzkiego Związku Powiatów Polskich. Z kolei na delegata Puław do Związku Miast Polskich radni

wybrali Pawła Maję. Powiaty zrzeszone w ramach Związku Powiatów Polskich wybrały prezydium konwentu na nową kadencję. Wiceprzewodniczącą tego gremium w województwie

lubelskim została starosta puławski, Danuta Smaga. Drugim wiceprzewodniczącym wybrano starostę zamojskiego, Stanisława Grzesko, a szefem konwentu będzie starosta lubelski, Zdzisław Antoń.

Tymczasem puławska rada miasta podczas ostatniej sesji wybrała delegata Puław do Związku Miast Polskich oraz Związku Miast Nadwiślańskich. W obu tych rolach wystąpi prezydent Puław, Paweł Maj. **RS**

Tańszych biletów nie będzie

PUŁAWY Darmowych też. Ceny biletów Miejskiej Zakładu Komunikacji w Puławach pozostaną w tym roku na niezmiennym poziomie. Radni opozycji wnioskowali o wprowadzenie darmowych przejazdów dla dzieci i młodzieży zamieszkującej w Puławach. Po gorącej dyskusji wniosek został odrzucony



Ewa Wójcik i Janusz Grobel z „Samorządowców” przekonywali radę miasta do wprowadzenia darmowej komunikacji dla puławskiej młodzieży szkolnej. Prezydent Maj zarzucił im nieszczerść, a Marzanna Pakuła propozycję tę nazwała populizmem

RADOSŁAW SZCZECHE

Czy Puławy stać obecnie na poniesienie kosztu w wysokości ok. 250 tys. złotych rocznie, by zwolnić z opłat za bilety MZK puławską młodzież szkolną? Zdaniem radnego Janusza Grobela z klubu „Samorządowcy”, jak najbardziej. Swoją propozycję były prezydent argumentował troską o jakość powietrza w Puławach oraz wyższą ilością wolnych miejsc parkingowych w centrum. Lidera klubu wspierali pozostali radni opozycji.

– Przyzwyczajamy dzieci i młodzież do korzystania z autobusów MZK. To jest inicjatywa godna uwagi, nie ma co się bąkać – mówi Sławomir Seredyn. Własny wniosek o tym samym brzmieniu złożył także radny Mariusz Cytryński z Koalicji Samorządowej: – Skoro dopłacamy do komunikacji 5,5 mln zł, ten koszt to zaledwie kilka procent tej sumy.

Inicjatywę byłego prezydenta skrytykowali z kolei radni z klubu Prawa i Sprawiedliwości oraz „Niezależni”, którzy przypomnieli Januszowi Grobelowi, że ten nie widział potrzeby wprowadzania darmowej komunikacji dla młodzieży szkolnej przez ostatnie 25 lat swoich rządów. – To jest czysty populizm – komentowała radna Marzanna Pakuła.

Bożena Krygier przypomniała byłej władzy negatywną opinię w sprawie inicjatywy radnego Michała Śmicha, który w ubiegłym roku przez kilka miesięcy starał się o wprowadzenie 50-procentowej ulgi na bilety MZK dla najlepszych uczniów, laureatów „nagrody prezydenta”. – Tę propozycję popierał wtedy cały klub PiS, ale zderzyliśmy się ze ścianą – mówiła przewodnicząca rady miasta.

Warto przypomnieć, że propozycja ulgi dla grupy

najlepszych uczniów puławskich szkół rok temu spotkała się z dezaprobatą ze strony ówczesnej wiceprezydent, Ewy Wójcik. Inicjatywy Michała Śmicha nie wspierał także Janusz Grobel. Jednym z argumentów przeciwko nowej uldze stał się m.in. „brak konsultacji” tego projektu uchwały z Młodzieżową Radą Miasta. Przewodniczącą tej ostatniej, Daniel Mazur, wystąpił nawet przed radnymi przekonując ich do nie wprowadzania ulgi dla zdolnej młodzieży. Z kolei miejski radca prawny uznał wtedy, że propozycja radnego była niekompletna, bo nie wskazywała źródła jej finansowania.

„Samorządowcy” na ostatniej sesji tłumaczyli jednak, że ulga dla grupy uczniów, a wprowadzenie darmowych biletów dla całej młodzieży szkolnej to co innego. Z korzyścią dla tej drugiej opcji. Ich pomysł

prezydent Paweł Maj nazwał jednak „nieszczerem”, bo jak zauważył, nie znalazł się on w przygotowanym przez swojego poprzednika projekcie budżetu na 2019 rok. Były prezydent uznał jednak taki argument za nietrafiony i nazwał go „nieodrobieniem lekcji”, przypominając, że jego następcą miał czas na wprowadzenie swoich zmian. – Mógł pan przewrócić ten budżet do góry nogami – uznał lider „Samorządowców”.

Ostatecznie za wnioskiem Janusza Grobela i tożsamą propozycją Mariusza Cytryńskiego, by wyłożyć kilkaset tysięcy złotych na sfinansowanie darmowej komunikacji dla dzieci i młodzieży zagłosowało 7 radnych (opozycja), przy 13 głosach przeciw (PiS, „Niezależni”). Tym samym wniosek ten został odrzucony, a uchwała przedstawiona przez prezydenta, została przyjęta.

Leśnicy zapraszają w ferie

WARSZTATY Czy las zimą zamiera, jak mądrze dokarmiać zwierzęta, dlaczego warto o tej porze roku odwiedzić las i co leśnicy robią zimą? – chcecie poznać odpowiedzi na te pytania? Jeżeli tak, to wystarczy skorzystać z propozycji leśników na ferie.

– Serdecznie zapraszamy 12 lutego na warsztaty edukacyjno-leśne do Centrum Kultury. Tym razem skupimy się na pracy leśnika zimą. Będzie można wykonać samodzielnie ptasie pyzy, czyli pokarm dla ptaków składający się m.in. z tuszyczki czy ziaren.

Które mam nadzieję potem nasi uczestnicy zawieszają na drzewach przed domem i będą mogli obserwować, jakie ptaki zaglądają do karmnika – mówi Ewa Pożarowski, rzeczniczka prasowa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

Leśnicy wyjaśnią też trudne pojęcia: zrzuć, babrzyć, trzebież, buchtowisko i inne. Odważni będą mogli powalczyć o nagrody w konkursach o tematyce przyrodniczo-leśnej, spróbować swoich sił w leśnych kalamburach lub zmierzyć się w leśnym miniturnieju gier plan-

szowych. – Ponadto będziemy rozmawiać o drewnie, jego zastosowaniu, właściwościach. Wyłumaczymy, czemu jest surowcem odnawialnym i ekologicznym. Będzie można popracować plastycznie z drewnem, czyli stworzymy pejzaż na drewnie albo inne rzeczy z materiałów drewnopochodnych przygotowanych przez leśników. Dodatkowo będzie okazja do wzięcia udziału w konkursach i grach leśnych. A to wszystko pod hasłem „Odwiedź nas i zrozum las” w ramach kampanii „Lasy Państwowe. Dla Lasu,

dla Ludzi”. Będą to bardzo edukacyjne i rozwijające zajęcia – dodaje Ewa Pożarowski.

Zajęcia dla grup zorganizowanych (do 30 osób) trwają 1,5 godziny, rozpoczynają się o godzinach: 9, 10.30, 12 i 13.30. Zajęcia dla osób indywidualnych przewidziano od 15 do 17. Na zajęcia jest wstęp wolny. Dla grup obowiązują zapisy pod adresem: edukacja@lublin.lasy.gov.pl.

Leśnicy zapraszają osoby w każdym wieku. Dzieci młodsze mogą uczestniczyć w warsztatach z opiekunem.

(P.P.)

Burmistrz zleca kontrolę finansów

KAZIMIERZ DOLNY Być może już w tym tygodniu zacznie się audyt finansowy w trzech jednostkach podległych burmistrzowi Kazimierzowi Dolnemu: Urzędzie Miasta, Kazimierskim Ośrodku Kultury, Promocji i Turystyki oraz Miejskim Zakładzie Komunalnym. – Podpisaliśmy już umowę z firmą zewnętrzną, która ma przeprowadzić audyt w ciągu trzech tygodni od dostarczenia niezbędnych dokumentów z kontrolowanych jednostek – mówi Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. Audyt ma objąć lata 2016, 2017 i 2018 i będzie dotyczył spraw finansowych. – Chodzi o sprawdzenie, jak w tym czasie działały te jednostki pod względem finansowym, jak wyglądał przepływ gotówki, jak się rozliczały, na co wydawały pieniądze. Czy były jakieś nieprawidłowości? – Nie chcę o niczym przesądzać. W ustaleniu tego pomoże firma, która będzie

przeprowadzać audyt. Ja jednak wychodzę naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, którzy chcą takiej kontroli. Dla mnie to także ważne, żeby zacząć działać w oparciu o jasną ocenę przeszłości, wyciągnięciu wniosków i skorygowaniu części rozwiązań – mówi Pomianowski. – Mieszkańcy zadawali pytania o przepływ i wydatkowanie środków zarabianych na sprzedaży biletów na naszych atrakcjach turystycznych czy na parkingu. Audyt pomoże w odpowiedzi na te pytania i wypracowaniu mechanizmów pozwalających na bardziej efektywne dla gminy wykorzystanie tych środków. Jak zapowiada burmistrz wyniki kontroli zostaną upublicznione: – Udostępnimy wyniki za wyjątkiem informacji o danych osobowych oraz tych które zabraniają nam przepisy. Zależy mi, by mieszkańcy mieli dostęp do wyników audytu.

KATARZYNA PRUS

R E K L A M A

Jabłonna-Majątek, 04.02.2019r.

O G Ł O S Z E N I E

o wyłożeniu do publicznego wglądu zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Jabłonna

Na podstawie art. 17 pkt. 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. 2018 poz. 1945), art. 39 ust. 1 pkt. 1 i 3 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081) oraz Uchwały Rady Gminy Jabłonna Nr XXXIII/229/2017 z dnia 3 października 2017 r.

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Jabłonna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zgodnie z załącznikiem graficznym nr 1 do niniejszego ogłoszenia, **w dniach od 11 lutego 2019r. do 4 marca 2019r. w godz. 10:00 - 13:00 w siedzibie Urzędu Gminy Jabłonna**, Jabłonna - Majątek 22, 23-114 Jabłonna - Majątek. Opracowanie będzie dostępne na stronie internetowej urzędu gminy www.jablonna.lubelskie.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się **26 lutego 2019r.** w Centrum Kultury Gminy Jabłonna, Piotrków Drugi 10, 23-114 Jabłonna - Majątek o godz. 14:00.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 Ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. 2018 poz. 1945) oraz art. 39 pkt 1, ust. 3 i 4 Ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081) osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi dotyczące projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Jabłonna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 19 marca 2019r.**

Wójt Gminy Jabłonna

Załącznik nr 1 do ogłoszenia



♦ – obszary objęte zmianą Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego gminy Jabłonna

XIX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. MARII I JERZEGO KUNCEWICZÓW W LUBLINIE



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. JANA III SOBIESKIEGO W LUBLINIE



Miniony weekend to czas kolejnych studniówek i bali gimnazjalnych. Bale studniówkowe w Lublinie potrwać do 10 lutego.



AKADEMICKIE LICEUM MISTRZOSTWA SPORTOWEGO WSEI W LUBLINIE



ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1 W BIAŁEJ PODLASKIEJ



VIII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. ZOFII NAŁKOWSKIEJ W LUBLINIE



PRYWATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO W LUBLINIE

**ZESPÓŁ SZKÓŁ CHEMICZNYCH I PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
IM. HEN. FRANCISZKA KLEBERGA W LUBLINIE**



ZESPÓŁ SZKÓŁ ELEKTRONICZNYCH W LUBLINIE



ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH IM. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO W LUBLINIE



BAL GIMNAZJALNY W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 19 W LUBLINIE



BAL W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO W LUBLINIE



BAL W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 5 IM. KRÓLA WŁADYSŁAWA ŁOKIETKA W LUBLINIE



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Cavaliada Lublin

W SIODLE Zmagania jeźdźców z Polski i Europy mogli oglądać przez cztery dni mieszkańcy Lublina i regionu. W Targach Lublin już po raz 7. odbyła się Cavaliada Lublin. Konkurs Grand Prix Lublina o nagrodę PKO Banku Polskiego wygrał Krzysztof Ludwiczak na koniu Nordwind. Był

jednym z faworytów. Cavaliada Lublin jest częścią Cavaliady Tour, jednego z najważniejszych wydarzeń jeździeckich w tej części świata. W zawodach w Lublinie wystartowało ponad 150 zawodników z 7 krajów. Jeźdźcy rywalizowali w czterech konkurencjach jeździeckich: skokach przez

przeszkody, powożeniu, ujeżdżaniu i wszechstronnym konkursie konia wierzchowego (WKKW). Cavaliada to nie tylko rywalizacja dorosłych zawodników. To również chętnie oglądana przez publiczność Cavaliada Future, czyli jeździectwo w wykonaniu najmłodszych. (AA)



HANDEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. Nr 2204 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej przy ulicy Batalionów Chłopskich w Bychawie przeznaczonej do oddania w najem.

Wójt Gminy Rybczewice

— INFORMUJE —

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Rybczewice oraz na stronie internetowej UG www.rybczewice.pl na okres 21 dni, tj. od dnia 04 lutego 2019r. zamieszczone są ogłoszenia z wykazem lokali użytkowych i socjalnych stanowiących własność Gminy Rybczewice przeznaczonych do dzierżawy i najmu w trybie bezprzetargowym.

SĘDZIA - KOMISARZ

zawiadamia, iż w toku postępowania upadłościowego **Przedsiębiorstwa Produkcyjno Usługowo Handlowego RAPID Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Białej Podlaskiej** (sygn. akt IX GUp 10/15) została sporządzona i przekazana sędziemu-komisarzowi 07 grudnia 2018r. uzupełniająca lista wierzytelności nr 5. Listę wierzytelności można przeglądać w Sądzie Rejonowym Lublin - Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku przy ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 18 i w ciągu dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia wnieść przeciwko niej sprzeciw co do:

- uznania wierzytelności – w przypadku wierzyciela umieszczonego na liście wierzytelności,
- odmowy uznania wierzytelności – w przypadku wierzyciela, któremu odmówiono uznania zgłoszonej wierzytelności.

SĘDZIA - KOMISARZ

w postępowaniu upadłościowym „ZARTMET” A. Ziemiński, J. Ziemińska Spółki Jawnej w Zamościu w upadłości likwidacyjnej,

ZAWIADAMIA

o ukończeniu opisu i oszacowania składników przedsiębiorstwa upadłej spółki – nieruchomości, które to dokumenty można przeglądać w sekretariacie Sądu Rejonowego w Zamościu Wydział Gospodarczy przy ul. Wyszyńskiego 11. Na powyższe opisy i oszacowanie można wnieść zarzuty w terminie tygodnia od dnia obwieszczenia. Zarzuty rozpoznaje sędzia - komisarz.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ BEŁŻYC

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 lutego 2019 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bełżycach, ul. Lubelska 3 na tablicy ogłoszeń, wywieszone zostały:

1. ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na najem części działki Nr 635 położonej w obrębie geodezyjnym Bełżyce-Centrum przy ul. Lubelskiej oznaczonej dla celów najmu nr 144, 145.
2. ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na dzierżawę działki stanowiącej własność Gminy Bełżyce o nr 1744 położonej w obrębie geodezyjnym Babin oraz działki o nr 377/4 położonej w obrębie geodezyjnym Bełżyce – Centrum.

81 777 77 77

RADIO TAXI LUBLIN

CO 7 KURS GRATIS!!

196-28

81 525 25 25

STYKS Sp. z o.o.

20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelny zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

MOTORYZACJA

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zełomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

PRACA

ZATRUDNIMY Panie oraz Panów do sprzątania centrum handlowego w Lublinie. Praca wg grafiku, w godz: 6-14/14-22. Mile widziane Osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. Tel:798063836.

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935

PRACA w Niemczech. Poszukujemy osób do prac na magazynie, operatorów wózka widłowego oraz pracowników budowlanych. Stała praca z zakwaterowaniem. Więcej info. pod nr telefonu 518772726.

POSZUKUJEMY osób z orzeczeniem o niepełnosprawności do pracy przy ochronie małej budowy w Chełmie przy ulicy Rejowieckiej. Nie wymagamy doświadczenia. Tel. 577 303 512.

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Linden Blatt 58285 Gevelsberg Kernerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka nie jest konieczna. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być Ukraińcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

USŁUGI

USŁUGI GEODEZYJNE tel. 601-80-40-47 wykonuje między innymi: wznowienia granic, podziały działek, mapy do projektu inwentaryzacji powykonawcze porady prawne z zakresu geodezji.

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMO OSOBNO. LUBLIN, BURSACKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

BUDOWLANE

MALOWANIE mieszkań, domów, obiektów użyteczności publicznej, drobne remonty. Tel. 509-277-560.

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

SPRZĄTANIE biur i mieszkań, pranie dywanów i tapicerki meblowej. Wystawiamy faktury. MIKA mikadorota@wp.pl, 506-736-926.

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

LUXMED MEDYCZNE

- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

LECZENIE ŁYSIENIA

Konsultacje z zakresu:

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczyca skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne, ocena stanu skóry głowy, dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

Centrum Medyczne Medical Hair& Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY

SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatria
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- Diagnostyka i terapia APD
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820
81 46 26 988

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość

odbiór auta od klienta

tel. 608 883 933

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej Pracowników Służby Zdrowia w Zamościu

INFORMUJE

o ogłoszeniu przetargu na wyłonienie Wykonawcy robót budowlanych dla Projektu: „Termomodernizacja budynków mieszkalnych przy ul. Zamoyskiego 3 i Zamoyskiego 7 w Zamościu” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Osi priorytetowej 5, Efektywność Energetyczna i Gospodarka Niskoemisyjna, Działania 5.3 Efektywność energetyczna sektora mieszkaniowego w formie współfinansowania UE. Termin składania Ofert upływa dnia **26 lutego 2019r. o godz. 10:00**. Informacje szczegółowe wraz ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia dostępne na stronie internetowej Spółdzielni <http://spoldzielniaczamosc.pl>.

Prezes Zarządu – Marek Grzelaczyk

AAA KALLA www.kalla.lublin.pl

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

ALE TAXI WWW.ALETAXI.PL

81 511 11 11

ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!

VISA MasterCard

PUK www.puk.lublin.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

Pobiegli nocą ulicami

1119 biegaczy i biegaczek wystartowało w kolejnej już, Trzeciej Dysze do Maratonu. Pierwsze miejsce wśród mężczyzn zajął Artur Kern, a najszybszą z pań była Joanna Szmit



Awans na drugie miejsce

Lubelskie szczypiornistki w bardzo ważnym dla układu tabeli spotkaniu PGNiG Superligi kobiet rozbiły w Koszalinie tamtejszą Energę AZS i dały sygnał, że nie składają broni w walce o kolejny tytuł mistrzowski



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Żużlowcy Speed Car Motoru zmiażdżyli konkurencję!

PLEBISCYT Wszystko już wiemy. Plebiscyt na Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018 wygrał Paweł Miesiąć. Żużlowiec Speed Car Motoru Lublin dostał najwięcej głosów od czytelników Dziennika Wschodniego. Według kapituły złożonej z ludzi sportu pierwsze miejsce wywalczyła za to Paulina Guba z AZS UMCS Lublin

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

P o spektakularnym sukcesie żużlowców można było się spodziewać, że zawodnicy „Koziołków” będą się cieszyli dużym uznaniem kibiców. W dziesiątce najlepszych sportowców znalazło się aż czterech podopiecznych trenera Dariusza Śledzia. Poza Miesiąćem i Lampartem piąty był Andreas Jonsson, a Robert Lambert siódmy.

– Dziękuję wszystkim, którzy oddawali mnie głosy. Na pewno jako drużyna zrobiliśmy bardzo dobry wynik. Teraz poprzeczka pójdzie jeszcze bardziej do góry. Dlatego musicie trzymać za nas kciuki jeszcze mocniej. Daję z siebie wszystko, a dzięki wygranej w plebiscycie dam jeszcze więcej – powiedział po odebraniu pamiątkowego pucharu Paweł Miesiąć.

Co ciekawe, trzeci raz z rzędu na najniższym stopniu podium uplasowała się Ewelina Kamczyk, piłkarka Górnik Łęczna. Popularna „Kamyk” przez długie tygodnie toczyła zaciętą bój o podium ze swoją klubową koleżanką Emilią Zdunek. Ta druga przegrała walkę o „pudło”, ale i tak może być zadowolona, bo zakończyła nasz plebiscyt na szóstym miejscu.

W drugim głosowaniu do zabawy zaprosiliśmy ludzi sportu. W jej skład weszli: Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina, Leszek Dunecki, prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, Marcin Bielski, prezes Fundacji Rozwoju Sportu w Lublinie, a także Krzysztof Wiejak, redaktor naczelny Dziennika Wschodniego. Kapituła uznała, że w czołowej trójce znaleźli się: Paulina Guba (AZS UMCS Lu-

blin, lekkoatletyka), Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa) oraz Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka).

Oczywiście, to nie wszystkie nagrody, które rozdaliśmy w piątkowy wieczór. W innych kategoriach triumfowali: Speed Car Lublin (mecenas sportu), Aleksandra Marmuszevska (Speed Car Motor Lublin, prezes roku), Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin, trener roku), Speed Car Motor Lublin (drużyna roku), Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, niepełnosprawny sportowiec roku).

Jeżeli chodzi o kategorię powiatowego sportowca roku, to w pierwszej trójce znaleźli się: Adam Kulik (Paco Lublin, boks), Łukasz Ławecki (Orlęta Łuków, podnoszenie ciężarów) oraz Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna).

XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 – GŁOSOWANIE CZYTELNIKÓW

1. Paweł Miesiąć (Speed Car Motor Lublin, żużel), 2. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel), 3. Ewelina Kamczyk (Górniki Łęczna, piłka nożna), 4. Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna), 5. Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin), 6. Emilia Zdunek (Górniki Łęczna, piłka nożna), 7. Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin), 8. Michał Soczyński (Paco Lublin, boks), 9. Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 10. Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS UMCS Lublin, bobsleje), 11. Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa), 12. Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływani), 13. Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna), 14. Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływani), 15. Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna), 16. James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka), 17. Kinga

Kołoszka (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa), 18. Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka), 19. Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatletyka), 20. Hubert Szymajda (MMA, Dzikie Wschód Biała Podlaska), 21. Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy), 22. Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie), 23. Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna), 24. Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks), 25. Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka), 26. Daniel Stanisławski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo), 27. Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo), 28. Karolina Kołczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 29. Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 30. Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo).



Nagrody laureatom wręczały: miss Lubelszczyzny nastolatek Maria Łuszczak i miss Lubelszczyzny: Irmina Bartoszek



Redaktor naczelny Dziennika Wschodniego Krzysztof Wiejak składa gratulacje Aleksandrze Rudzińskiej, która głosami kapituły wywalczyła drugie miejsce w naszym plebiscycie



Kinga Achruk dostała dyplom za zajęcie w głosowaniu czytelników 15 miejsca



Paweł Misiąg odebrał od wicemarszałka województwa lubelskiego Zbigniewa Wojciechowskiego pamiątkowy puchar

Cały czas wierzyliśmy w awans

ROZMOWA Z Pawłem Misiącem, zwycięzcą Plebiscytu Sportowiec Roku Województwa Lubelskiego 2018 i żużlowcem Speed Car Motoru Lublin

• Pierwsze miejsce dla Pawła Misiąca, drugie dla Wiktora Lamparta. Chyba nie spodziewaliście się, że tak może się potoczyć głosowanie na sportowca 2018 roku?

– Jesteśmy trochę zaskoczeni, bo tak naprawdę pochodzimy z Podkarpacia. Na pewno jako drużyna odnieśliśmy jednak wielki sukces i cieszymy się, że nie tylko cały zespół został doceniony przez kibiców w Lublinie, ale także my jako zawodnicy. Naprawdę wkładamy dużo wysiłku i serca w to, żeby jeździć dla tego miasta i województwa. Z jednej strony jest zaskoczenie, ale z drugiej fajnie, że ktoś to zauważył i nagrodił to co zrobiliśmy. Dzięki dla wszystkich, którzy oddali na nas swoje głosy.

• Rozbiliście bank podczas

naszego plebiscytu, zgarnęliście większość nagród...

– Wiedzieliśmy, że skoro dokonaliśmy tak wielkiej rzeczy i to po ponad 20 latach, to jako drużyna możemy zdobyć parę nagród. To, że my jako zawodnicy zostaliśmy wyróżnieni indywidualnie, to jednak bardzo miłe zaskoczenie. Nikt nie spodziewał się, że akurat ja i Wiktor możemy zająć pierwsze i drugie miejsce, a przecież Andreas Jonsson i Robert Lambert też byli w dziesiątce.

• Wróćmy jeszcze na chwilę do meczów barażowych z Rybnikiem. Po pierwszym spotkaniu do odrobienia mieliście aż 14 punktów. Po wysokiej porażce nie mieliście chwili zwątpienia?

– Mimo wszystko pochodziliśmy do rewanżu z bojowym nastawieniem. Nie było nawet mowy, żeby myśleć o tym, że nie damy rady. Każdy wierzył, że mimo wszystko to my awansujemy. Walczyliśmy do końca i udało się. Teraz jednak podnieśliśmy sobie poprzeczkę i zdajemy sobie sprawę, że czeka nas bardzo duże wyzwanie. Niektórzy z nas będą startowali w PGE Ekstralidze po naprawdę długiej przerwie, a niektórzy pierwszy raz w karierze. Wiadomo, że nie będzie łatwo, ale jesteśmy na to gotowi. Awansowaliśmy i teraz chcemy się pokazać w najlepszej lidze świata.

• Wielu ekspertów na długo przed startem rozgrywek w drużynie z Lublina upatruje głównego

kandydata do awansu. Znowu będziecie musieli udowodnić niedowiarkom, że nie ma sensu skreślać was zbyt wcześnie...

– Dokładnie tak. Jesteśmy skazywani na pożarcie, ale cóż, każdy ma prawo do swojej opinii. My jesteśmy sportowcami i każdy chce jeździć, jak najlepiej. Wiadomo, że nie mamy zamiaru tak łatwo się poddawać. Dajemy z siebie maksa podczas przygotowań i ciężko trenujemy, żeby walczyć o zwycięstwo w każdym kolejnym meczu. To tylko sport i różne rzeczy się zdarzały. Nie raz drużyny skazywane na porażki potrafiły sprawić niespodzianki i liczymy, że tak samo będzie z nami.

• A jak przebiegają przygotowania do sezonu? Ostatnio spędziście

trochę czasu we Włoszech...

– Rzeczywiście. Byliśmy na takim obozie integracyjnym w miejscowości Livigno. Z jednej strony trochę trenowaliśmy, ale sporo jeździliśmy też na nartach. Poza tym każdy pracuje indywidualnie w swoim mieście i na pewno będziemy optymalnie przygotowani do sezonu.

• A jak będą wyglądały kolejne tygodnie treningów?

– Ćwiczymy już od grudnia, więc powoli będziemy przesiadać się oczywiście na motocykle. Za oknem jeszcze jest śnieg i w najbliższym czasie nie będzie o to łatwo. Jak tylko pogoda pozwoli, to pojawimy się na torze. I czekamy na pierwszy mecz.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

WYNIKI XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 W POZOSTAŁYCH KATEGORIACH

Sportowiec roku według kapituły: 1. Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 2. Aleksandra Rudzińska (KW Kottłownia Lublin, wspinaczka sportowa), 3. Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka) • **Powiatowy sportowiec roku:** 1. Adam Kulik (Paco Lublin, boks), 2. Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów), 3. Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna) • **Trener roku:** Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin) • **Mecenas sportu:** Speed Car Lublin • **Drużyna roku:** Speed Car Motor Lublin • **Prezes roku:** Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor Lublin) • **Niepełnosprawny sportowiec roku:** Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin). (LUKISZ)



W imieniu Pauliny Guby, która według kapituły okazała się najlepszym sportowcem 2018 roku puchar odebrała Prorektor ds. Kształcenia UMCS Lublin dr hab. Alina Orłowska



Podczas Gali Finałowej XIV Plebiscytu Sportowiec Roku Województwa Lubelskiego 2018 wystąpił Łukasz Jemioła



Zabawa jak zwykle trwała do białego rana



Andrzej Kita – Prezes Okręgowego Związku Kolarskiego w Lublinie próbował wyrobów jednego ze sponsorów gali finałowej

PATRONAT HONOROWY

 PREZYDENT MIASTA LUBLIN Krzysztof Zuk	 STAROSTA LUBELSKI Zdzisław Antoń	 MIASTO TOMASZÓW LUBELSKI	 GMINA JANÓW LUBELSKI	 BURMISTRZ MIASTA HRUBIEŚÓW Marta Majewska	 POWIAT ZAMOJSKI	 POWIAT PUŁAWSKI	 STAROSTA ŚWIDNICKI Łukasz Reszka
 STAROSTWO W TOMASZOWIE LUBELSKIM	 MIASTO CHEŁM	 MIASTO LUBARTÓW	 POWIAT HRUBIEŚOWSKI	 BURMISTRZ MIASTA ŚWIDNIK Waldemar Jakson	 POWIAT CHEŁMSKI	 MIASTO BIŁGORAJ	 POWIAT WŁODAWSKI
 BURMISTRZ MIASTA KRAŚNIK Wojciech Wilk	 BURMISTRZ MIASTA KRASNYSTAW	 WOJEWODA LUBELSKI Przemysław Czarnek	 POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO Krzysztof Hetman	 MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO Jarosław Stawiarski			

ORGANIZATOR

PARTNERZY





FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Dariusz Śledź został wybrany głosami naszych Czytelników na Trenera Roku

Poprzeczka jest zawieszona bardzo wysoko

ROZMOWA z Dariuszem Śledziem, Trenerem Roku w Plebiscycie Dziennika Wschodniego

• Został pan uznany przez naszych Czytelników Trenerem Roku. Czy to ważne wyróżnienie?

– Oczywiście. Bardzo cieszę się, że kibice docenili naszą pracę. Ten Plebiscyt to jasny sygnał, że sport żużlowy odgrywa w Lublinie dużą rolę i dla kibiców jest niezwykle istotny.

• Pokonał pan wielu wybitnych trenerów, w tym chociażby Roberta Lisa, który ze szczypiornistkami Perły osiągnął sukcesy międzynarodowe...

– Szczerze mówiąc, to jest mi aż niezręcznie stawać obok takich tuzów lokalnego sportu. Żałuję, że pierwsze miejsce jest tylko jedno, bo na tytuł Trenera Roku zasługuje znacznie więcej szkoleniowców. To wszystko sprawa,

że wyróżnienie, które otrzymałem od Czytelników Dziennika Wschodniego ma dla mnie jeszcze większą wartość.

• Trochę smutna ta gala, bo to pana pożegnanie

z Lublinem. Od przyszłego roku będzie pan prowadził Spartę Wrocław.

– Bez przesady, nie jest to moje pożegnanie z Lublinem. Jestem stąd, tutaj mieszkam i Lublin zawsze

będzie moim miastem. Teraz jednak będę pracował we Wrocławiu. Takie jednak jest życie sportowca.

• Jakie cele stawia pan sobie przed nadchodzącym sezonem?

– Chcę, aby Sparta walczyła o tytuł mistrzów Polski. To trudne zadanie, bo na złoty medal dużą ochotę ma jeszcze kilka innych drużyn. Poprzeczka jest zawieszona bardzo wysoko, ale ja uwielbiam takie wyzwania.

• Czy przy meczach ze Speed Car Motor Lublin serce panu mocniej bije?

– Oczywiście. Skupiam się jednak teraz w stu procentach na pracy z zawodnikami Sparty Wrocław.

ROZMAWIAŁ
KAMIL KOZIOL

KIM JEST DARIUSZ ŚLEDŹ?

To jedna z legend lubelskiego żużla. Urodził się 15 września 1969 r., a w czasie kariery zawodniczej jeździł min. dla Lublina, Wrocławia, Rybnika czy Rzeszowa. W 1995 r. wystartował nawet w turnieju Grand Prix Indywidualnych Mistrzostw Świata. W zawodach inauguracyjnych we Wrocławiu występował z dziką kartą. Śledź zdobył wówczas 5 pkt i ukończył rywalizację na 10 miejscu. Warto wspomnieć, że wygrał w tych zawodach nawet jeden bieg – pokonał wówczas m.in. słynnego Brytyjczyka Andy Smitha. Rywalizację we Wrocławiu triumfem zakończył wówczas Tomasz Gollob, który wyprzedził Hansa Nielsena i Chrisa Louisa. W 2007 r. Śledź zakończył karierę zawodniczą, ale dalej pozostał przy „czarnym sporcie”. Zaczął od posady kierownika WTS Wrocław, a później samodzielnie prowadził Stal Rzeszów, Start Gniezno i Speed Car Motor Lublin. Z tym ostatnim klubem uzyskał w poprzednim sezonie awans do Ekstraligi.

POWIEDZIELI PODCZAS GALI DZIENNIKA WSCHODNIEGO

Adam Kulik (Paco Lublin, zwycięzca klasyfikacji na Powiatowego Sportowca Roku)

– Zwycięstwo w klasyfikacji Powiatowego Sportowca Roku bardzo mnie cieszy. Jestem niezwykle zadowolony z faktu, że kibice zauważają postępy, które czynię. To dla mnie wielkie wyróżnienie i dziękuję wszystkim fanom, którzy oddali na mnie głosy. To był dla mnie bardzo dobry rok. Zostałem wice-mistrzem Polski. Znalazłem też uznanie w oczach trenera reprezentacji Polski i to ja

jestem jedynką w kadrze. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie olbrzymie wsparcie od moich trenerów, Karoliny Michalczuk i Władysława Maciejewskiego. Mam również wspaniały klub, Paco Lublin z prezesem Andrzejem Stachurą na czele. Chcę się rozwijać, bo w perspektywie mam możliwość udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Chcę tam pojechać i spełnić swoje marzenia.

Rafał Koszyk (manager bobsleistów AZS Lublin, którzy zajęli 10 miejsce w Plebiscycie na Sportowca Roku)

– Drugi rok z rzędu bobsleiści weszli do czołowej dziesiątki. Myślę, że to jest znakomity wynik. Udało im się znaleźć na tym miejscu, bo zaliczyli świetny występ w Igrzyskach Olimpijskich w Pjongczang. Zresztą ich wyniki w Pucharze Świata również muszą budzić szacunek. Luty w dwójkach co chwila uzyskuje najlepsze rezultaty w historii tego spor-

tu w Polsce. Lublin stał się najważniejszym miejscem na bobslejowej mapie naszego kraju. Mogę tylko zdradzić, że przygotowujemy kolejne transfery, ale na razie nie mogę nic więcej powiedzieć. Mateusz z kolei przygotowuje się do mistrzostw świata w Whistler. Liczę, że w Ameryce Północnej uda mu się w rywalizacji dwójek wejść do najlepszej dziesiątki.

Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin)

– Jestem mile zaskoczony drugim miejscem. Naprawdę nie spodziewałem się, że możemy z Pawłem Miesiącem znaleźć się tak wysoko. Czy śledziłem, jak przebiega głosowanie? Zobaczyłem, że Paweł udostępnił informację na ten temat na swoim facebooku i zrobiłem to samo. Cieszymy się, że kibice nas wybrali, to znaczy, że nasza robota jest doceniana. Nie było łatwo wywalczyć tego awansu. Przed rewanżem z Rybnikiem było trochę punktów do odrobienia. Dałiśmy jednak z siebie wszystko i się udało. Na pewno w kolejnym sezonie czeka nas ciekawe wyzwanie. Wie-

rzemy, że tor w Lublinie będzie naszym dużym atutem. Mam oczywiście nadzieję, że formacja juniorska będzie mocnym punktem zespołu (śmiech). Dla mnie będzie to debiut w najlepszej lidze świata, ale jestem dobrej myśli i mam nadzieję, że sobie poradzę. Nie czuję na razie wielkiego stresu, a do jazdy w PGE Ekstralidze podchodzę na luzie. Oczywiście, w pierwszym sezonie interesuje nas przede wszystkim utrzymanie. Nie chciałbym jednak, żebyśmy musieli jeździć w barażach. Najlepiej gdybyśmy zapewnili sobie ligowy byt, jak najszybciej.

ZEBRAŁ KAMIL KOZIOL I ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Chcę strzelić co najmniej 50 bramek

ROZMOWA z Eweliną Kamczyk, piłkarką Górnika Łęczna, która zajęła trzecie miejsce w Plebiscycie na Sportowca Roku Dziennika Wschodniego

• Jest pani zadowolona z trzeciego miejsca w Plebiscycie Dziennika Wschodniego?

– Nawet bardzo zadowolona. Stawka przecież była znakomita, a ja wśród tylu tuzów zajęłam trzecie miejsce. Cieszę się, że doceniono moją ciężką pracę. Ten wynik to przede wszystkim zasługa wspaniałych kibiców Górnika Łęczna, którzy oddali na mnie mnóstwo głosów.

• Mówi się, że piłka nożna kobiet nie jest popularną dyscypliną. Wyniki naszego plebiscytu mówią co innego...

– Żeński futbol na pewno nie jest tak doceniany jak inne dyscypliny sportowe. W naszym województwie najważniejszym kobiecym sportem wciąż pozostaje piłka ręczna. Mimo takiej konkurencji przedstawiciel-

ce kobiecego futbolu udało się wdrapać na podium. Jeszcze raz powtarzam, że to zasługa przede wszystkim naszych oddanych fanów.

• Jest pani zadowolona z 2018 roku?

– Myślę, że to było świetne 12 miesięcy. Przede wszystkim udało mi się wywalczyć złoty medal mistrzostw Polski. Oczywiście, wcześniej wygrywałam tytuły z Unią Racibórz czy Medykem Konin, ale ten z Górnikiem smakował wyjątkowo, bo był pierwszy w historii klubu. Indywidualnie też mogę być zadowolona, bo po raz kolejny wygrałam wyścig o koronę królowej strzelczyń. Chciałam wprawdzie zdobyć więcej bramek, ale myślę, że nie powinnam zbyt mocno narzekać. Teraz jednak już nie myślę o tym, co za mną i skupiam się na dobrej postawie w rundzie wiosennej. Pragnę, aby ten rok był jeszcze lepszy. Cele pozostają niezmienne i są nimi mistrzo-

stwo Polski, Puchar Polski i korona królowej strzelczyń. Zakładam sobie, że sięgnę po nią z wynikiem co najmniej 50 bramek.

• Za rok na naszym balu już pani zapewne nie zobaczymy, bo Ewelina Kamczyk będzie pewnie grać już w znacznie cieplejszym klimacie?

– Spokojnie, zobaczymy co z tego wszystkiego wyniknie. Jest na stole kilka ofert, kilku trenerów i menedżerów kontaktowało się ze mną. Na razie jest jednak za wcześnie, aby mówić o konkretach.

• Jaki jest pani wymarzony klub?

– Juventus Turyn lub Chelsea Londyn.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOL

KIM JEST EWELINA KAMCZYK?

Mimo że ma dopiero 22 lata, to Kamczyk śmiało można uznać za jedną z najbardziej utytułowanych futbolistek w naszym kraju. Zawodniczka Górnika Łęczna ma na swoim koncie już cztery złote medale mistrzostw Polski, trzy Puchary Polski i dwa tytuły królowej strzelczyń. Wcześniej jednak wygrywała w barwach Unii Racibórz czy Medyka Konin. W poprzednim roku udało jej się wywalczyć tytuły w barwach Górnika, który przebojem wdarł się na szczyt w hierarchii kobiecego futbolu w Polsce. Aby uzmysłowić sobie z jaką zawodniczką mamy do czynienia, warto przytoczyć kilka liczb. Zawodniczka Górnika Łęczna klasyfikację najlepszych strzelczyń ubiegłego sezonu wygrała z 35 bramkami na koncie. Druga w tym zestawieniu Anna Gawrońska miała ich na koncie jedynie 19. W rundzie jesiennej Kamczyk też była najsukuteczniejszą. Na boisku przebywała przez 1260 min i w tym czasie zdobyła aż 28 bramek. Statystycznie więc 22-latką w tym sezonie wpisuje się na listę strzelczyń co 45 min. Jeżeli utrzyma taki trend to uda jej się zakończyć sezon z ponad 50 bramkami na koncie.

Ewelina Kamczyk ma za sobą bardzo udany rok

Pobiegli nocą ulicami miasta

BIEGANIE 1119 biegaczy i biegaczek wystartowało w kolejnej, już „Trzeciej Dysze do Maratonu”. Pierwsze miejsce wśród mężczyzn zajął Artur Kern, a najszybszą z pań była Joanna Szmít

Był to pierwszy w tym roku bieg organizowany przez Fundację Rozwoju Sportu, a jednocześnie trzeci w ramach cyklu Cztery Dychy do Maratonu. Pierwsza impreza odbyła się 7 października 2018 roku nad Zalewem Zemborzyckim, a druga 7 listopada wiodła głównymi arteriami Lublina. Tym razem organizatorzy kolejny raz zadbali o to aby biegacze nie narzekali na rutynę. Start imprezy odbył się o godzinie 22.30 przy Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym przy ul. Dobrzańskiego w Lublinie.

Następnie wszyscy uczestnicy pobiegli Drogą Męczenników Majdanka, w dół ul. Krańcową, Kunickiego, Wolską, Łęczyńską, a następnie al. Wincentego Witosa. Meta, podobnie jak start była umiejscowiona przy PNT. Trasa była dość zróżnicowana i po początkowych kilometrach po płaskim terenie, przyszła pora spory odcinek prowadzący w dół. Miejscem kulminacyjnym biegu był podbieg na al. Witosa. Dla każdego z uczestników ten odcinek był swoistą próbą charakteru. Energii okłaskami i słowami otuchy biegaczom dodawali na trasie wolontariusze, kibice i przed-

stawiciele grupy Rowerowy Lublin.

W kategorii mężczyzn pierwsze miejsce zajął Artur Kern. Zawodnik z Hrubieszowa minął linię mety z czasem 34:04. Drugie miejsce zajął Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl TEAM) z czasem 35:10, a na najniższym stopniu podium stanął Bartosz Ceberak z Lubartowa kończąc bieg w 35:23. Z kolei wśród pań najszybsza okazała się Joanna Szmít z Łubuni z czasem 35:59, wyprzedzając Paulinę Pawłowską (AZS UMCS Lublin) 40:47 i Anetę Ściubę (Stay Insane) 41:34.

Jednak tak naprawdę tej nocy zwycięzcą zawodów był każdy z uczestników jacy stanęli na starcie. – Tegoroczna Nocna Dycha obyla się na tej samej trasie co przed rokiem. Była ona bardzo przyjemna, mimo dwóch mocnych podbiegów przy ul. Dywizjonu 303 i przy rondzie na Bronowicach obok marketów Obi i Makro – mówi Mateusz Szymaniak, jeden z biegaczy. – Pogoda była idealna, było bardzo ciepło jak na tę porę roku, nie padał deszcz. Dodatkowo na trasie można było spotkać kibiców którzy dopingowali biegaczy. Na pewno dodało to im więcej sił – dodaje. **BS**



Frekwencja na Trzeciej Dysze do Maratonu dopisała



Artur Kern jako pierwszy minął linię mety

Pierwsza sparingowa porażka

PIŁKARSKA II LIGA Górnik Łęczna pierwszy raz tej zimy musiał uznać wyższość rywala. Z starciu z innym drugoligowcem – Radomiakiem – drużyna Franciszka Smudy przegrała 0:2

Górnik w pierwszej połowie rozgrywanego w Radomiu sparingu na tle mocnego rywala prezentował się bardzo dobrze. Spotkanie było bardzo wyrównane, a przed przerwą najlepszą okazję na zdobycie bramki miał Aron Stasiak, który niedawno oficjalnie został wypożyczony do Łęcznej z Pogoni Szczecin.

Po zmianie stron sztab szkoleniowy zdecydował się tradycyjnie korekty w składzie. Na murawie pojawili się: Krystian Wójcik, Adrian Łuszkiewicz, Kamil Pajnowski, Igor Korczakowski, Jakub Cielebąk i pięciu zawodników testowanych. Przez początkowe minuty wynik nie ulegał zmianie, ale w 67 minucie wynik spotkania otworzył Dawid Jabłoński.

Górnik mógł wyrównać w 81 minucie, ale Wójcik nie potrafił wykorzystać dobrej sytuacji. Trzy minuty później zmarnowana szansa się zemściła. Patryk Mikita podwyższył na 2:0 i takim wynikiem zakończyło się sobotnie spotkanie.

Dla Pawła Sasina i spółki była to pierwsza tej zimy porażka w meczu kontrolnym. Wcześniej podopieczni trenera Smudy pokonali Motor Lublin 4:1, zremisowali z Hetmanem Zamość 2:2 i Avią Świdnik 3:3, a w czwartek pokonali Chełmiankę 2:1. Kolejny test mecz grał trenera Smudy rozegrał w środę kiedy zmierzą się z czwartoligowym Lewartem Lubartów.

Radomiak Radom – Górnik Łęczna 2:0 (0:0)

Bramki: Jabłoński (66), Mikita (84).

Radomiak, I połowa: Kochalski – Wawarczyk, Grudniewski, Świdzikowski, Jakubik, Luz, Filipowicz, Banasiak, Karwot, Suchanek, Sokół. **II połowa:** Haluch – Grudniewski, Klabnik, Kucharski, Jakubik, Mikita, Szuprytowski, Karwot, Jabłoński, Winsztal, Rolinc.

Górnik: Rojek – zawodnik testowany, Midziński, zawodnik testowany, zawodnik testowany, Sasin, Tymosiak, Mroczek, Pisarczyk, zawodnik testowany, Stasiak oraz Wójcik, Łuszkiewicz, Pajnowski, Korczakowski, Cielebąk i pięciu zawodników testowanych.

Paweł Sasin i jego koledzy w kolejnym sparingu okazali się słabsi od Radomiaka Radom



FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA.PL

Lotto (2.02)

4, 24, 27, 32, 37, 39.

Lotto Plus (2.02)

7, 10, 26, 30, 37, 40.

Lotto (31.01)

7, 16, 28, 32, 36, 38.

Lotto Plus (31.01)

1, 9, 10, 23, 31, 43.

Multi Multi (3.01), godz. 14

2, 6, 18, 21, 22, 29, 34, 35, 39, 43, 45, 49, 54, 55, 56, 62, 63, 64, 67, 77. Plus 54.

Multi Multi (2.02), godz. 21.40

5, 6, 10, 14, 17, 21, 30, 44, 48, 53, 55, 60, 62, 64, 65, 67, 69, 73, 74, 80. Plus 48.

Multi Multi (2.02), godz. 14

3, 7, 11, 12, 14, 20, 21, 23, 25, 30, 31, 33, 41, 49, 51, 53, 54, 59, 71, 74. Plus 33.

Multi Multi (1.02), godz. 21.40

8, 10, 13, 19, 20, 30, 34, 40, 41, 45, 47, 48, 53, 58, 68, 69, 72, 73, 79, 80. Plus 45.

Multi Multi (1.02), godz. 14

12, 17, 25, 27, 30, 31, 34, 47, 48, 50, 52, 53, 61, 63, 65, 67, 70, 71, 73, 75. Plus 70.

Multi Multi (31.01), godz. 21.40

1, 2, 3, 10, 11, 13, 16, 19, 22, 23, 27, 31, 32, 35, 37, 48, 52, 66, 67, 76. Plus 31.

Mini Lotto (2.02)

19, 23, 31, 33, 38.

Mini Lotto (1.02)

3, 6, 37, 38, 41.

Mini Lotto (31.01)

25, 26, 30, 31, 41.

Ekstra Pensja (2.02)

3, 6, 9, 14, 20 – 2.

Ekstra Pensja (1.02)

11, 12, 17, 25, 30 – 4.

Ekstra Pensja (31.01)

3, 4, 20, 21, 32 – 1.

Eurojackpot (1.02)

6, 29, 38, 45, 47 – 2, 3.

Kaskada (3.01), godz. 14

1, 2, 4, 5, 6, 9, 13, 14, 15, 18, 19, 20.

Kaskada (2.02), godz. 21.40

1, 4, 5, 8, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.

Kaskada (2.02), godz. 14

4, 5, 6, 9, 10, 13, 15, 16, 17, 19, 21, 24.

Kaskada (1.02), godz. 21.40

1, 2, 6, 7, 8, 15, 16, 17, 18, 22, 23, 24.

Kaskada (1.02), godz. 14

3, 4, 5, 6, 9, 10, 12, 17, 19, 20, 21, 23.

Kaskada (31.01), godz. 21.40

1, 3, 6, 7, 8, 9, 14, 15, 16, 20, 23, 24.

Super Szansa (3.01), godz. 14

9, 7, 8, 3, 6, 0, 6.

Super Szansa (2.02), godz. 21.40

3, 0, 3, 3, 0, 8, 7.

Super Szansa (2.02), godz. 14

5, 5, 3, 5, 9, 3, 5.

Super Szansa (1.02), godz. 21.40

5, 8, 4, 6, 1, 7, 5.

Super Szansa (1.02), godz. 14

5, 6, 5, 5, 4, 7, 7.

Super Szansa (31.01), godz. 21.40

3, 1, 2, 9, 7, 6, 8.

Biało-Czerwona niedziela w Oberstdorfie

SKOKI NARCIARSKIE W weekend odbyły się trzy konkursy w lotach narciarskich na Heini-Klopfer-Skilflugschanz (Hill Size 235 m). W piątek na podium zawodów stanął Dawid Kubacki, a w sobotę blisko miejsca w czołowej trójce był Piotr Żyła. Natomiast niedziela przyniosła wygraną Stocha, dla którego było to pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Nota bene w dniu urodzin jego żony

W inauguracyjnych zawodach z wygranej cieszył się Timi Zajc odnosząc pierwsze w karierze zwycięstwo w zawodach Pucharu Świata. Reprezentant Słowenii triumfował po skokach na odległość 220 m i 233,5 m. Tuż za podium znaleźli się Piotr Żyła i Kamil Stoch, który po pierwszej serii był liderem po skoku na 233 metr. Jednak w serii finałowej skoczek z Zębu skoczył tylko 197 metrów i nie utrzymał pierwszej lokaty spadając na piąte miejsce. Tuż nad nim zawody ukończył Żyła Awans na podium zanotował natomiast Dawid Kubacki. Zawodnik z nowego Targu po pierwszym skoku na odległość 221,5 m był piąty. W drugiej serii Kubacki skoczył nieco bliżej (218 m), ale jak pozwoliło mu to zająć drugie miejsce w konkursie. Trzecią lokatę zajął Niemiec Markus Eisenbichler.

Kolejnego dnia wśród Polaków kolejny raz najlepiej zaprezentował się Żyła. Skoczek z Wisły po pierwszej serii i skoku na 218,5 metra był drugi ulegając jedynie Ryoyu Kobayashiemu. Polak w drugiej serii skoczył nieco dalej, ale nie zdołał utrzymać miejsca na podium i znów znalazł się na czwartym miejscu. Zawody wygrał Kobayashi, który stoczył kapitalną walkę z Markusem Eisenbichlerem, a trzeci był Stefan Kraft.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

Tottenham – Newcastle 1:0 (Son 83) ● **Brighton & Hove Albion – Watford 0:0** ● **Burnley – Southampton 1:1** (Barnes 90-karny – Redmond 55) ● **Chelsea – Huddersfield 5:0** (Higuain 16, 69, Hazard 45-karny, 66, Luiz 86) ● **Crystal Palace – Fulham 2:0** (Milivojevic 25-karny, Schlupp 87) ● **Everton – Wolverhampton 1:3** (Gomes 27 – Neves 7-karny, Jimenez 45, Dendoncker 66) ● **Cardiff – Bournemouth 2:0** (Reid 5-karny, 46) ● **Leicester – Manchester United 0:1** (Rashford 9) ● **Manchester City – Arsenal 3:1** (Aguero 1, 44, 61 – Kościelny 11) ● **West Ham United – Liverpool** dzisiaj.

1. Liverpool	24	61	55-14
2. Man. City	25	59	66-20
3. Tottenham	25	57	51-24
4. Chelsea	25	50	45-23
5. Man. United	25	48	49-35
6. Arsenal	25	47	51-36
7. Wolverhampton	25	38	33-32
8. Watford	25	34	33-34
9. Everton	25	33	36-36
10. Bournemouth	25	33	37-44
11. Leicester	25	32	30-31
12. West Ham	24	31	30-37
13. Brighton	25	27	27-36
14. Crystal Palace	25	26	26-33
15. Newcastle	25	24	21-43
16. Southampton	25	24	27-42
17. Burnley	25	24	26-46
18. Cardiff	25	22	22-46
19. Fulham	25	17	25-55
20. Huddersfield	25	11	13-46

Francja

Lille – Nice 4:0 (Leao 7, Pele 37, Bamba 75, Remy 90) ● **Monaco – Toulouse 2:1** (Golovin 15, Fabregas 62 – Julien 20) ● **Anders – Dijon 1:0** (Bahoken 27) ● **Bordeaux – Guingamp** przełożony ● **Renes – Amiens 1:0** (Zeffane 82) ● **Reims – Olympique Marseille 2:1** (Dingome 21, Jun 68 – Jie 86) ● **Nimes – Montpellier 1:1** (Landre 2 – Delort 73) ● **Saint-Etienne – Strasbourg** przełożony ● **Olympique Lyon – Paris Saint-Germain** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. PSG	20	56	66-11
2. Lille	23	46	40-22
3. Lyon	22	40	36-25
4. Saint-Etienne	22	37	33-26
5. Montpellier	22	36	29-17
6. Strasbourg	22	35	38-25
7. Reims	23	34	20-21
8. Nice	23	34	18-23
9. Rennes	23	33	31-31
10. Marseille	22	31	35-33
11. Nimes	23	30	31-33
12. Bordeaux	21	28	23-23
13. Angers	23	27	24-27
14. Toulouse	23	26	22-33
15. Nantes	22	24	27-29
16. Dijon	22	20	19-34
17. Caen	22	18	20-31
18. Monaco	23	18	21-39
19. Amiens	23	18	18-38
20. Guingamp	22	14	16-46

Hiszpania

Huesca – Real Valladolid 4:0 (Gallego 19, Pulido 50, Gomez 53, Avila 77) ● **Levante – Getafe 0:0** ● **Real Sociedad – Athletic Bilbao 2:1** (Oyarzabal 16, Jose 45 – Garcia 82) ● **FC Barcelona – Valencia 2:2** (Messi 39-karny, 64 – Gameiro 24, Parejo 32-karny) ● **Celta Vigo – Sevilla 1:0** (Yokuslu 73) ● **Villarreal – Espanyol 2:2** (Iborra 37, Cazorla 65 – Boner 75-samobójcza, Rosales 81) ● **Real Betis – Atletico Madryt 1:0** (Canales 65-karny) ● **Elbar – Girona i Real Madryt – Alaves** zakończyły się po zamknięciu tego wydania ● **Rayo Vallecano – Leganes** dzisiaj.

1. Barcelona	22	50	60-23
2. Atletico	22	44	32-14
3. Real	21	39	34-26
4. Sevilla	22	36	36-23
5. Getafe	22	32	25-18
6. Betis	22	32	26-26
7. Alaves	21	32	22-24
8. Valencia	22	30	24-20
9. Sociedad	22	30	27-25
10. Levante	22	27	32-40
11. Eibar	21	26	26-30
12. Athletic	22	26	23-28
13. Valladolid	22	25	19-28
14. Espanyol	22	25	25-36
15. Celta	22	24	34-36
16. Girona	21	24	23-28
17. Leganes	21	23	20-26
18. Vallecano	21	23	25-36
19. Villarreal	22	19	23-31
20. Huesca	22	15	21-39

Niemcy

Hannover – RasenBallsport Leipzig 0:3 (Halstenberg 45-karny, Orban 64, 85) ● **Nürnberg – Werder Bremen 1:1** (Ishak 86 – J. Eggestein 64) ● **Bayer Leverkusen – Bayern München 3:1** (Bailey 53, Volland 63, Alario 87 – Goretzka 41) ● **Eintracht Frankfurt – Borussia Dortmund 1:1** (Jović 36 – Reus 22) ● **Hertha BSC – Wolfsburg 0:1** (Weghorst 65) ● **Hoffenheim – Fortuna Düsseldorf 1:1** (Kramarić 16-karny – Hennings 46) ● **Schalke – Borussia Mönchengladbach 0:2** (Kramer 85, Neuhaus 90) ● **Augsburg – Mainz 3:0** (Finnbogason 8-karny, 34-karny, 54) ● **VfB Stuttgart – Freiburg 2:2** (Insua 75, Didavi 83 – Haberer 4, Niederlechner 90).

1. Dortmund	20	49	51-20
2. M'gladbach	20	42	41-18
3. Bayern	20	42	44-23
4. Leipzig	20	37	38-18
5. Eintracht	20	32	40-27
6. Wolfsburg	20	31	29-27
7. Bayer	20	30	32-31
8. Hoffenheim	20	29	38-29
9. Hertha	20	28	31-31
10. Werder	20	27	32-32
11. Mainz	20	27	22-28
12. Schalke	20	22	24-29
13. Freiburg	20	22	26-34
14. Fortuna	20	22	22-39
15. Augsburg	20	18	29-33
16. Stuttgart	20	15	17-44
17. Nürnberg	20	12	17-44
18. Hannover	20	11	18-44

Włochy

Empoli – Chievo 2:2 (Caputo 45, 52 – Giaccherini 31, Stępiński 45) ● **Napoli – Sampdoria 3:0** (Milik 25, Insigne 26, Verdi 89-karny) ● **Juventus – Parma 3:3** (Ronaldo 36, 66, Rugani 62 – Barilla 64, Gervinho 74, 90) ● **SPAL – Torino 0:0** ● **Genoa – Sassuolo 1:1** (Sanabria 41 – Djuricic 28) ● **Udinese – Fiorentina 1:1** (Stryger Larsen 56 – Fernandes 65) ● **Inter – Bologna 0:1** (Santander 32) ● **AS Roma – AC Milan** zakończył się po zamknięciu tego wydania ● **Frosinone – Lazio i Cagliari – Atalanta** dzisiaj.

1. Juventus	22	60	46-15
2. Napoli	22	51	42-18
3. Inter	22	40	31-16
4. Milan	21	35	28-20
5. Roma	21	34	40-29
6. Sampdoria	22	33	39-29
7. Atalanta	21	32	47-30
8. Lazio	21	32	30-25
9. Fiorentina	22	31	33-25
10. Torino	22	31	27-22
11. Sassuolo	22	30	34-33
12. Parma	22	29	24-30
13. Genoa	22	24	29-39
14. SPAL	22	22	19-30
15. Cagliari	21	21	19-30
16. Udinese	22	19	18-30
17. Empoli	22	18	27-44
18. Bologna	22	17	17-34
19. Frosinone	21	13	16-42
20. Chievo	22	9	19-44



Kamil Stoch wygrał konkurs Pucharu Świata w dniu urodzin swojej żony

W niedzielę pogoda w Oberstdorfie diametralnie się zmieniła. Zaczął intensywnie padać śnieg, a dodatkowo wiać mocny wiatr. Mimo to udało się przeprowadzić kwalifikacje, które wygrał Stefan Kraft skacząc 220 m, a tuż za nim uplasował się Kamil Stoch, który skoczył metr dalej, ale otrzymał słabszą bonifikatę punktową. Przez pewien czas wydawało się, że zawody zostaną odwołane, ale ostatecznie rozpoczęły się z kilkudziesięciominutowym opóźnieniem. I to była niedziela Biało-Czerwonych. Konkurs wygrał Kamil Stoch i było to jego pierwsze zwycięstwo w tym sezonie, które dało też mu też prowadzenie w klasyfikacji generalnej w lotach narciarskich

i powrót na drugie miejsce w Pucharze Świata. Drugi był Jewgienij Klimow, a na trzecim miejscu uplasował się Dawid Kubacki. Mało tego, czwarte miejsce zajął Piotr Żyła, a szósty był Jakub Wolny odnosząc największy dotychczasowy sukces w swojej karierze.

WYNIKI PIĄTKOWEGO KONKURSU

1. Timi Zajc (220 m, 233.5 m) 430.1 pkt ● 2. Dawid Kubacki (221.5 m, 218 m) 424.8 pkt ● 3. Markus Eisenichler (224.5 m, 222.5 m) 423.3 pkt ● 4. Piotr Żyła (236 m, 207.5 m) 421.8 pkt ● 5. Kamil Stoch (233 m, 197 m) 420.5 pkt ● 6. Stefan Kraft (222.5 m, 202 m) 409.9 pkt ● 7. Johann Andre Forfang (222.5 m, 198.5 m) 408.2 pkt ● 8. Halvor Egner

Granerud (220 m, 206.5 m) 398.1 pkt ● 9. Daniel Huber (221 m, 203 m) 398 pkt ● 10. Daniel Andre Tande (201 m, 223 m) 393.8 pkt ● 25. Jakub Wolny (223 m, 180.5 m) 364 pkt.

WYNIKI SOBOTNIEGO KONKURSU

1. Ryoyu Kobayashi (224 m, 234 m) 427 pkt ● 2. Markus Eisebichler (219.5 m, 237.5 m) 426.5 pkt ● 3. Stefan Kraft (213 m, 230 m) 421.7 pkt ● 4. Piotr Żyła (218.5 m, 221) 417.2 pkt ● 5. Robert Johansson (211.5 m, 229 m) 414.4 pkt ● 6. Kamil Stoch (207 m, 228.5 m) 411.3 pkt ● 7. Philipp Aschenwald (216 m, 220 m) 408.7 pkt ● 8. Johann Andre Forfang (204.5 m, 230.5 m) 408.3 pkt ● 9. Timi Zajc (213.5 m, 228.5 m) 404.3 pkt ● 10.

Yukiya Sato (211.5 m, 222 m) 403.3 pkt ● ● 16. Jakub Wolny (201.5 m, 218.5 m) 390.8 pkt ● ● 22. Dawid Kubacki (199 m, 207 m) 373.2 pkt

WYNIKI NIEDZIELNEGO KONKURSU

1. Kamil Stoch (214.5 m, 227.5 m) 413.2 pkt ● 2. Jewgienij Klimov (220.5 m, 223.5 m) 407.9 pkt ● 3. Dawid Kubacki (207 m, 228.5 m) 405.4 pkt ● 4. Piotr Żyła (217 m, 220.5 m) 400.4 pkt ● 5. Daniel Andre Tande (203.5 m, 226 m) 398.3 pkt ● 6. Jakub Wolny (216 m, 211.5 m) 391.1 pkt ● 7. Stefan Kraft (206 m, 213 m) 379.8 pkt ● 8. Johann Andre Forfang (203.5 m, 216.5 m) 378 pkt ● 9. Ryoyu Kobayashi (220.5 m, 206 m) 377.5 pkt ● 10. Markus Eisenbichler (210.5 m, 206.5 m) 374.8 pkt.

Sześć goli Stali Kraśnik

PIŁKARSKA III LIGA Piłkarze Jarosława Pacholarza łatwo pokonali w sobotę Pogoń Staszów. Do przerwy było tylko 1:0 dla Stali, ale po zmianie stron kraśniczanie zaaplikowali rywalom jeszcze pięć goli

Trener Pacholarz znowu nie mógł skorzystać z wielu zawodników. Brakowało przede wszystkim: Rafała Króla, Filipa Drozda, Antona Lucyka, Michała Misiaka i Michała Wawryszczuka. Na szczęście wszyscy wkrótce powinni być do dyspozycji szkoleniowca. „Królik” już trenuje z zespołem, ale nikt nie chciał jeszcze ryzykować zdrowia najlepszego strzelca niebiesko-żółtych. Chorzy są: Drozd i Wawryszczuk, a na dniach w Kraśniku ma zameldować się Lucyk.

W pierwszej połowie Stal zdobyła tylko jedną bramkę. Daniel Szewc wywalczył rzut karny i sam zamienił go na gola. Po zmianie stron goście poprawili skuteczność, czego efektem było pięć kolejnych trafień. Jedno dołożył Szewc, dwa Bartłomiej Koneczny, a po jednym Damian Pietroni i jeden z pięciu testowanych zawodników. W tym gronie był też bramkarz z rocznika 2001 Mikołaj Śmieszek, który nadal będzie sprawdzany, ale pierwsze wrażenie na temat golkipera jest zdecydowanie pozytywne.

– Cieszy, że w końcu potrafiliśmy stworzyć klarowne sytuacje i je wykorzystać. Trzeba jednak dodać, że to był najsłabszy rywal, z jakim przyszło się nam do tej pory zmierzyć – wyjaśnia trener Pacholarz. – Do-

brze prezentowaliśmy się w defensywie, ale z przodu mieliśmy praktycznie tylko dwóch ludzi, którzy grali u nas na jesieni: Daniela Szewca i Ernesta Skrzyńskiego. Reszta to wszystko sprawdzani piłkarze. Czy ktoś z nich zostaje u nas? Chcielibyśmy zatrzymać dwóch, ale rozmowy trwają, dlatego jest za wcześnie, żeby mówić o konkretach. Na pewno dalej musimy szukać wzmocnień, bo nasza kadra ciągle jest zbyt wąska – dodaje opiekun ekipy z Kraśnika.

Do niebiesko-żółtych nie trafiają: Jakub Wankiewicz (Lewart Lubartów) i Tomasz Antczak (Błękitni Stargard). W najbliższą środę trzecioligowca czeka poważniejszy sprawdzian – sparing z Górnikiem Łęczna. Z kolei na sobotę zaplanowane było spotkanie z Ali-tem Ożarów, ale ten klub jeżeli nie wycofa się w najbliższym czasie z ligi, to na pewno nie skompletuje składu na weekend. Dlatego Stal szuka innego przeciwnika, z którym mogłaby się zmierzyć w Ożarowie.

(LUKISZ)

Pogoń Staszów – Stal Kraśnik 1:6 (0:1)

Bramki dla Stali: Szewc 2, Koneczny 2, zawodnik testowany, Pietroni.

Stal: Śmieszek – Gaska, Pietroni, Mazurek, Świech, Skrzyński, Szewc, Koneczny i trzech zawodników testowanych **oraz** Ciołek, Dąbrowski, Kisiel, Wójtowicz i zawodnik testowany.

Motor ciągle rozgląda się za wzmocnieniami

PIŁKARSKA III LIGA W sobotnim meczu kontrolnym piłkarze Motoru zremisowali z trzecioligowcem z grupy pierwszej – Legionovią Legionowo 1:1. Tym razem w składzie ekipy z Lublina nie pojawił się żaden nowy zawodnik, ale bardzo możliwe, że w najbliższych dniach do zespołu dołączy kolejny piłkarz



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Motor w sobotę zremisował w Warszawie z Legionovią

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Zółto-biało-niebiescy rozpoczęli mecz w eksperymentalnym składzie. Na boisku nie pojawili się: Grzegorz Bonin, Tomasz Brzyski, czy Andrzej Sobieszczyk. Między słupkami stanął młody Paweł Łakota, a od pierwszej minuty na boisku pojawili się: Jakub Buczek, czy najświeższy nabytek klubu z Lublina Kamil Pożniak. Już w 12 minucie Legionovia objęła prowadzenie. Kolejnego gola Motor stracił po stałym fragmencie gry, a konkretnie rzucie wolnym. Podopieczni Marcina Sasala utrzymali prowadzenie do końca pierwszej połowy.

Po zmianie stron trener Robert Góralczyk dokonał wielu zmian i w samej końcówce gola na wagę remisu zdobył Michał Paluch, który sfinalizował akcję Michała Galeckiego i Dawida Pożaka. Więcej goli już nie było i zawody zakończyły się remisem 1:1. – To było przeciętne spotkanie w naszym wykonaniu – ocenia trener Robert Góralczyk. – Na pewno to nie jest jeszcze to, co chcemy, żeby grała ta drużyna. Pracujemy jednak dalej przed nami jeszcze sporo sparingów – dodaje szkoleniowiec.

W jego zespole zabrakło sprawdzanego w ostatnich tygodniach Jana Pelca.

19-latek z Sokoła Sieniawa ostatecznie nie trafi do Motoru. A to oznacza, że nadal poszukiwany jest gracz na lewą stronę defensywy. – Nie jest łatwo znaleźć takiego zawodnika. Jeżeli ktoś ma już w składzie lewego obrońcę, to łatwo go nie oddaje. Cały czas jednak rozmawiamy i szukamy – mówi trener Góralczyk. I dodaje, że w przyszłym tygodniu spodziewa się innego transferu. – Jest szansa, że w najbliższych dniach dołączy do nas piłkarz na jeszcze jedną pozycję. To obrońca, którego nie trzeba testować. Dopóki jednak nie ma podpisanego kontraktu, nie możemy

mówić o żadnych konkretnych – wyjaśnia szkoleniowiec żółto-biało-niebieskich.

Następny mecz kontrolny ekipa z Lublina rozegra w piątek, 8 lutego, a rywalem będzie Pogoń Siedlce. Zawody odbędą się na boisku rywala.

Legionovia Legionowo – Motor Lublin 1:1 (1:0)

Bramki: zawodnik testowany (12) – Paluch (72).

Motor, I połowa: Łakota – Wołos, Ranko, R. Majewski, Michota, Buczek, Pożniak, D. Kamiński, Darmochwał, Nowak, M. Majewski. **II połowa:** Olszewski – Cichocki, Wołos, Ranko, Kraśniewski, D'Apollonio, Galecki, Sz. Kamiński, Pożak, Rak, Paluch.

Wisła musi uzupełnić kadre

PIŁKARSKA III LIGA Piłkarze Jacka Magnuszewskiego mają za sobą drugi meczu kontrolny podczas zimowych przygotowań. I po raz drugi Wisła musiała zadowolić się remisem. Tym razem w starciu z Ruchem Wysokie Mazowieckie padł wynik 1:1

Duma Powiśla nie mogła skorzystać z kilku graczy. Ze względu na drobne urazy w meczu nie wzięli udziału: Szymon Stanisławski, Paweł Socha, czy Mateusz Supryn. Między słupkami od pierwszej minuty pojawił się Krzysztof Kurek, a szansę dostała też młodzież: Krystian Kusał, Dawid Chudyba i Krystian Żelisko.

To goście jako pierwsi wpisali się na listę strzelców. W 12 minucie jeden z zawodników Ruchu uderzał z ostrego kąta, a Krzysztof Kurek nie zdołał odbić piłki nogą i ta wylądowała w siatce. Jeszcze przed przerwą powinien odpowiedzieć Jakub Poznański, ale przemierny tylko w poprzeczkę.

Po zmianie stron gospodarze szybko wyrównali. W 51 minucie Michał Król zagrał po ziemi w pole karne na krótki słupek, a tam dosko-

nale na piłkę nabięgał Łukasz Kacprzycki. Pomocnik Wisły dostawił tylko stopę i piłka wylądowała w siatce. Później na 2:1 mógł strzelić Michał Zuber, ale pomylił się dosłownie o centymetry. Goście zaliczyli za to strzał w poprzeczkę.

Oprócz Zubera trener Magnuszewski przyglądał się dwóm testowanym piłkarzom. Jednym z nich był Przemysław Skalecki, który ostatnio grał w Górniku Łęczna. Zaliczył cztery mecze w II lidze, a częściej występował w czwartoligowych rezerwach.

MAŁYSZ TEŻ ODCHODZI

W piątek Wisła poinformowała, że z drużyny odszedł napastnik Jakub Małysz. 23-latek w III lidze zaliczył osiem występów, ale tylko raz pojawił się w podstawowym składzie. Zdobył jednak ważną bramkę w Wólce Pełkińskiej, która dała Dumie Powiśla zwycięstwo 2:1. Wcześniej w rubryce ubyli trzeba było wpisać: Kacpra Szymankiewicza (Pogoń Siedlce), Bartosza Sulkowskiego (Olimpia Grudziądz) i Tomasza Pawlikowskiego (Unia Sędziszów).

– Mamy za sobą pożyteczny sprawdzian. Ruch okazał się twardym rywalem, który ma w składzie zawodników o bardzo dobrych warunkach fizycznych. Sporo było zwłaszcza walki. Mieliśmy oczywiście lepsze i gorsze momenty, jak to w sparingu. Ważne, że większość chłopaków zaliczyła po 45 minut – ocenia trener ekipy z Puław. I dodaje, że chciałby zatrzymać w zespole wszystkich sprawdzanych zawodników. – Myślę, że gracze, którzy z nami są zostaną w drużynie. Na pewno musimy uzupełnić kadre,

bo straciliśmy w zimie kilku zawodników. Trzeba jednak dokładnie przeanalizować, na co będziemy mogli sobie pozwolić w kwestiach finansowych – dodaje Jacek Magnuszewski.

W następnym meczu kontrolnym Arkadiusz Maksymiuk i jego koledzy zmierzają się z Avią Świdnik. Mecz ma zostać rozegrany w sobotę na boisku w Puławach (godz. 12). (LUKISZ)

Wisła Puławy – Ruch Wysokie Mazowieckie 1:1 (0:1)

Bramka dla Wisły: Kacprzycki (51).

Wisła, I połowa: Kurek – Litwiniuk, Pielach, Poznański, Kusał, Chudyba, Kobiłka, Putoń, Maksymiuk, Zmorzyński, Żelisko. **II połowa:** Owczarzak – Król, Piotrowski, Poznański, Barański, Popiołek, Zuber, Wrzesiński, Kacprzycki, Skalecki i zawodnik testowany.

Wisła w drugim meczu kontrolnym zanotowała drugi remis



FOT. KS WISŁA PUŁAWY

Lewart na szóstkę

PIŁKARSKA IV LIGA

W weekend ostro postrzelął zwłaszcza Lewart Lubartów. Drużyna Łukasza Mierzejewskiego rozbiła Huragan Międzyrzec Podlaski 6:2

Trzy bramki dla gospodarzy zdobył Łukasz Najda. Już do przerwy było zresztą aż 5:0. Do zespołu wrócił Jakub Wankiewicz, który nie trafił ostatecznie do Stali Kraśnik. W składzie zabrakło za to Wojciecha Więcaszka, z którym Lewartowi nie udało się dojść do porozumienia. Po raz kolejny wystąpił także Mateusz Szafrąński z drużyny futsalu AZS UMCS Lublin.

W innym, ciekawym sparingu Tomasovia pokonała Kryształ 4:2. Do przerwy obie ekipy zaliczyły po dwa trafienia, ale w drugiej odsłonie to podopieczni Pawła Babiara byli skuteczniejsi. Przyjezdnych musi cieszyć skuteczność Stanisława Rybki, który większość pierwszej rundy stracił z powodu kontuzji. W sobotę dwa razy wpisał się na listę strzelców i wyraźnie wraca do formy.

(LUKISZ)

Lewart Lubartów – Huragan Międzyrzec Podlaski 6:2 (5:0)

Bramki: Gliniak (15), Szkutnik (22), Najda (27, 33, 41), Muzyka (85).

Lewart, I połowa: Kuźma – Szafrąński, Ponurek, Michna, Jakubczak, Pokrywka, Majewski, Mitura, Najda, Gliniak, Szkutnik. **II połowa:** Kozieł – Wankiewicz, Stopa, Golda, Sowa, Muzyka, A. Pikul, Szafrąński, Pokrywka, Szkutnik, D. Pikul.

Tomasovia Tomaszów Lubelski – Kryształ Wierbkowice 4:2 (2:2)

Bramki: Smoła, Rataj, Raczkiewicz, Witkowski – Rybka 2

Tomasovia: K. Krawczyk – Szuta, Turwicz, Smoła, Leń, Baran, Bubela, Żerucha, Rataj i dwóch zawodników testowanych **oraz** Piwowarczyk, Piątkowski, P. Krawczyk, Witkowski, Pleskacz, Mruk, Raczkiewicz, Towbin.

Kryształ: Filipczuk – K. Wołoch, Alochin, Śmiałko, Luterek, Łappo, Mazur, zawodnik testowany I, Rybka, Warecki, A. Wołoch **oraz** Stachyra, Nieradko i dwóch zawodników testowanych.

Górnik II Łęczna – Unia Hrubieszów 3:1 (1:0)

Bramki dla Górnika II: Lipski, Greniuk, Turek.

Górnik II: Podlesny – Bronowicki, Jarożyński, Pełczyński, Turek, J. Rojek, Borcon, Kozyra, Olszewski, Lipski, B. Fiedziński **oraz** Pęksa, Sobiesiak, Izdebski, Grzelak, Szachon, Greniuk.

Gryf Gmina Zamość – Start Krasnystaw 1:4 (0:4)

Bramki dla Startu: Drapsa 3, zawodnik testowany.

Start: Zawodnik testowany I – Lenard, Saj, Frącek, Bielak, Kwiatkowski, Dworucha i trzech zawodników testowanych, Drapsa **oraz** Saj, Witkowski, Chariasz, Wojciechowski i siedmiu zawodników testowanych.

Roztocze Szczepieszyńskie – Łada 1945 Biłgoraj 0:0

Łada: Szawara – Raduj, Poznański, Myszak, Poliwka, Nesterenko, Krzyszycha, Nawrocki, Dziurdza i dwóch zawodników testowanych **oraz** Hasiak, Skubis, Czerw, Kozak.

Transfery w Świdniku coraz bliżej

PIŁKARSKA III LIGA Do przerwy ani jednego gola, a w 30 minut drugiej połowy aż cztery bramki. Ostatecznie Avia zremisowała u siebie z Powiślakiem Końskowola 2:2

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W ekipie ze Świdnika po raz kolejny pojawiła się spora grupa testowanych zawodników. I wygląda na to, że na dniach żółto-niebieskich wzmocnią: napastnik Sebastian Dziedzic (Podhale Nowy Targ), a także obrońca Przemysław Dworzyński (Znicz Pruszków). Ten pierwszy w rundzie jesiennej zdobył w III lidze trzy gole. Dobry miał zwłaszcza początek rozgrywek, bo trzecie trafienie zaliczył w siódmej kolejce. Później ani razu nie wpisał się już jednak na listę strzelców. 20-letni Dworzyński w poprzednim sezonie zaliczył cztery występy w II lidze, ale w obecnych rozgrywkach ani razu nie pojawił się na murawie.

Trzecim transferem Avii wkrótce może zostać Bartłomiej Gliniak, który w przeszłości zakładał koszulkę JKS Jarosław i Stali Rzeszów, a ostatnio szwajcarskiego FC Olten. – Można powiedzieć, że Bartek jest blisko transferu, ale zawodnik poprosił jeszcze o kilka dni do namysłu. Sebastian Dziedzic w poniedziałek ma się u nas pojawić, żeby podpisać umowę. Powinien do nas trafić także Przemek Dworzyński – wyjaśnia Tomasz Bednaruk, trener Avii.

W sobotę w starciu z Powiślakiem pokazał się także Michał Budzyński (Lewart Lubartów). – Znamy Michała, ale zanim podejmiemy ostateczną decyzję chcielibyśmy go jeszcze zobaczyć w jednym sparingu. Mamy teraz mecz z Wisłą Puławy, a to będzie bardzo dobra okazja, żeby przyjrzeć mu się dokładniej – dodaje szkoleniowiec żółto-niebieskich.

Kilku zawodników sprawdzał także Powiślak. W tym gronie było trzech młodzieżowców z Wisły Puławy, a także zapowiadani: Marcin Gil (POM Iskra Piotrowice) oraz Hubert Sałęga (Sygnał Lublin). – Na pewno fajnie jest nie przegrać z wyżej notowanym rywalem, zwłaszcza na w pierwszym meczu kontrolnym. Tym bardziej, że trochę czasu zajęło nam przystosowanie się do normalnego, dużego boiska. Osiągnęliśmy dobry wynik, ale nasza gra pozostawiała wiele do życzenia i na pewno czeka nas sporo pracy – ocenia Łukasz Giza, trener zespołu z Końskowoli.

Opiekun gospodarzy był bardziej zadowolony z pierwszej połowy. – Przed przerwą prezentowaliśmy się lepiej.



FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Piłkarze Avii i Powiślaka zdobyli w sobotnim meczu kontrolnym po dwa gole

Mieliśmy sporo sytuacji, ale zawiodła nas skuteczność. O gole mogli się pokusić: Wojtek Bialek, Piotrek Prędotą, a trafiliśmy też w poprzeczkę. W drugiej odsłonie było za dużo niedokładności i organizacja gry była gorsza. Ogólnie to był jednak pożyteczny sparing – mówi Tomasz Bednaruk, szkoleniowiec świdniczan.

Avia Świdnik – Powiślak Końskowola 2:2 (0:0)

Bramki: Maluga (59), Mroczek (60) – Grzegorzczak (48), Dudkowski (75)

Avia: Wójcicki – Kołodziej, Dworzyński, Budzyński, Gliniak, Głaz, Maluga, Dziedzic, Bialek i dwóch zawodników testowanych **oraz** Piotrowski, Koczon, Niewiński, Mykityn, Mroczek, Wójcik, Strug.

Powiślak: Kasperek – Antoniuk, Grzegorzczak, Bogusz, Giziński, Dudkowski, Gil, Sałęga, Koprucha, Bielak, zawodnik testowany **oraz** Klyk, Pyda, Pięta, Rułka, Murat i dwóch zawodników testowanych.

Strzelanina w Zamościu

PIŁKARSKA IV LIGA

Wysoka wygrana w kolejnym meczu kontrolnym podopiecznych Jacka Ziarkowskiego. Zespół z Zamościa rozbił ligowego rywala – Włodawiankę aż 9:2

Już do przerwy gospodarze prowadzili aż 6:2. Skutecznością błysnął zwłaszcza jeden z testowanych napastników, który zapisał na swoim koncie aż cztery bramki. Po dwie dołożyli za to: Rafał Kycko i Dawid Skoczylas, a jedną kolejny sprawdzany przez trenera Ziarkowskiego gracz. Kolejne spotkanie zaliczył także Patryk Słotwiński, który związał się już umową z Hetmanem. Na razie do końca obecnych rozgrywek.

Mimo wysokiej porażki dobre wieści napływają też z Włodawy. Testowany ostatnio przez Lewart Lubartów Wojciech Więcaszek, czyli najlepszy strzelec drużyny Marka Droba może jednak zostać w zespole. Doświadczony zawodnik wystąpił w sobotnim meczu kontrolnym.

(LUKISZ)

Hetman Zamość – Włodawianka Włodawa 9:2 (6:2)

Bramki: zawodnik testowany II 4, Kycko 2, Skoczylas 2, zawodnik testowany I – Szeliuk, Wojtak.

Hetman: Kowalczyk (46 zawodnik testowany III) – Turczyn, Dudek, Żmuda, Słotwiński, Barnor (46 Pupeć), Kycko (77 Skoczylas), Skoczylas (60 Otręba), zawodnik testowany I (46 Omański), Oziemczuk, zawodnik testowany II.

Włodawianka: Polak – Bartnik, Więcaszek, Błaszczuk, Kędziński, Czarnota, Jemioł, Magdysz, Sheluk, Stacharński, Wojtak **oraz** Kowalewski, Naumiuk, Bylina.

Trzy mecze, dwa zwycięstwa naszych

PIŁKA NOŻNA Chełmianka, Orłęta Spomlek i Podlasie Biała Podlaska mają za sobą kolejne mecze kontrolne. Zwycięstwa zanotowały dwie pierwsze drużyny

Lublinianka długo trzymała się dzielnie w sparingu z Chełmianką, ale ostatecznie przegrała 0:2. Oba gola dla zwycięzców w samej końcówce zdobył Krzysztof Zawisławski. – W pierwszej połowie dotrzymywaliśmy wyżej notowanemu przeciwnikowi kroku. Po przerwie było z tym już gorzej. Mogliśmy jednak uniknąć straty obu bramek, ale popełniliśmy proste błędy – wyjaśnia Dariusz Bodak, trener czwartoligowca. – Nie ma jednak na co narzekać. Potraktowaliśmy ten mecz jako dobrą lekcję, na pewno mieliśmy od kogo się uczyć – dodaje szkoleniowiec.

W następny weekend Chełmianka zagra w Radomiu z tamtejszą Bronią (sobota, godz. 13), a Lublinianka zmierzy się na wyjeździe z Lewartem Lubartów (sobota, godz. 12).

Podopieczni Rafała Borysiuka pokonali za to w Sulejówku tamtejszą Victorię 3:0. Co ciekawe, dwie z trzech bramek gospodarze strzelili sobie sami. Już do przerwy było 2:0 dla biało-zielonych. – W pierwszej połowie zdominowaliśmy przeciwnika. Po całym tygodniu zajęć treningowych bez kontaktu z dużym boiskiem, zawodnikom bieganie po pełnowymiarowej murawie

naprawdę sprawiało dużą przyjemność. Trzeba się cieszyć z wygranej. Niby wynik jest sprawą drugorzędną, jednak każdy triumf raduje i buduje atmosferę w zespole – oceniał na klubowym portalu zespołu z Radzyna Podlaskiego trener Borysiuk.

Gorzej poszło za to ekipie Podlasia. Białczanie musieli uznać wyższość Olimpii Zambrów, z którą przegrali 0:2. Gospodarze obie bramki zdobyli jeszcze w pierwszej odsłonie. Trener Przemysław Salański znowu miał do dyspozycji dwóch młodych zawodników TOP 54: Danielowi Korolowi i Vitalijowi Tabalovi. W pierwszym skła-

dzie pojawił się także Adrian Hołownia, który w zimie ma dołączyć do zespołu z Białej Podlaskiej.

(LUKISZ)

Chełmianka Chełm – Lublinianka Lublin 2:0 (0:0)

Bramki: Zawisławski (71, 90).

Chełmianka: Osuch (31 Drzewiecki, 61 Szymkowiak) – Kwiatkowski, Salewski, Mysza, Pioś, Rak, Aftyka, Jodłowski, Wójcicki, Kompanicki, Kotowicz **oraz** Krawiec, J. Niewęłowski, Kursa, Uliczny, Czulowski, Zawisławski.

Lublinianka: Żuber – Dzyr, Ptaszyński, Mulawa, Wszolek, Kuzioła, Bednara, Baran, Rejmak, Powalka, zawodnik testowany I **oraz** Toruń, Kowalczyk, Giza, Stępień, Morenkov, Kośka, Iwańczuk, Rapa, zawodnik testowany II.

Victoria Sulejówek – Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski 0:3 (0:2)

Bramki: Parobczyk (25-samobójcza), Kiczuk (30), Uthke-Nowak (48-samobójcza).

Orłęta: Stegżała (65 Klebaniuk) – Ci-borowski, Kiczuk, Kursa (65 Jaworski), Szymała, A. Kot (80 G. Kot), Panufnik (65 Bożym), Kalita (46 Rycaj), Zaręba (46 Waniowski), Ilczuk (75 Musiatowicz), Wojczuk (85 Kania).

Olimpia Zambrów – Podlasie Biała Podlaska 2:0 (2:0)

Bramki: Jackiewicz (25), Zalewski (35).

Podlasie: Zagórski (46 Wrzosek) – Renkowski, Mitura, Konaszewski, Komar, Korol, Dmitruk, Kosieradzki, Dmowski, Tkaczuk, Chmielewski **oraz** Andrzejuk, Całka, Leśniak, Chyla, Hołownia, Siemieniuk, Syryjczyk, Kruczyk, Tabalov.

Czekają na chętnych

ŻUŻEL Szkółka Speed Car Motoru Lublin nie zawiesiła działalności zimą. Grupa osób cały czas ćwiczy pod okiem Macieja Kuciapy. Szkoleniowiec czeka również na kolejnych chętnych

Od grudnia głównodowodzącym w lubelskiej szkółce żużlowej jest Maciej Kuciapa. Pod swoimi skrzydłami ma stałą grupę 9-10 chłopców, którzy chcą spróbować swoich sił w „czarnym sporcie”.

W zimie młodzieżowcy spotykają się we wtorki oraz w czwartki i trenują w sali gimnastycznej. Mają również zajęcia w terenie, między innymi, jeżdżą na narty do Kazimierza Dolnego. Trener planuje, że w marcu jego podopieczni po raz pierwszy wyjadą na tor, jeśli tylko pozwoli na to pogoda.

Warto dodać, że szkołka cały czas prowadzi nabór nowych adeptów. – Fajnie by było, gdyby młodzi chłopcy zgłaszali się do nas. Prowadzimy teraz zajęcia ogólnorozwojowe, potem wyjeżdżamy też na tor – tłumaczy Maciej Kuciapa, opiekun przyszłych żużlowców.

Dobra wiadomość jest taka, że szkoleniowiec przygotowuje swoich zawodników do najbliższego egzaminu na licencję „Ż” (termin i miejsce przeprowadzenia takiego sprawdzianu nie są jeszcze znane). Jak mówi Kuciapa, kolejne tygodnie pokażą, kto będzie mógł do niego przystąpić. Jego zdaniem, na dzień dzisiejszy, swoich sił ma spróbować dwóch zawodników.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Cztery sprawdziany przed ligą

ŻUŻEL Znamy już daty sparingów Speed Car Motoru Lublin przed debiutanckim sezonem w PGE Ekstralidze. „Koziołki” wystartują w trzech meczach towarzyskich. Przed startem rozgrywek wezmą także udział w jednym turnieju

Po raz pierwszy lublinianie mają wyjechać na tor w weekend 16 i 17 marca (termin rezerwowo to 26 i 27 marca). Ich rywalem będzie spadkowiec z najlepszej ligi świata, czyli Unia Tarnów. Jedno spotkanie odbędzie się w Mościcach, a drugie w Lublinie.

Żółto-biało-niebiescy sprawdzą się także w starciu ze Zdunek Wybrzeżem Gdańsk. Na Pomorze udadzą się 24 marca.

Jak powiedział nam menadżer Speed Car Motoru Lublin – Jacek Ziółkowski – na tydzień przed startem ligowych zmagani, czyli przed 5 kwietnia, jego podopieczni wystąpią również w towarzyskim turnieju. Na razie nie wiadomo jednak, jaki będzie format tego finalnego sprawdzianu.

(KYKU)

Wisła ponownie zbyt mocna

BASKET LIGA KOBIET Zawiódł atak, nie funkcjonowała obrona – koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin wracają z Krakowa na tarczy. Podopieczne Wojciecha Szawarskiego uległy Wiśle CanPack 60:81. Akademiczki przegrały z tą drużyną po raz drugi w tym sezonie

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Pierwsza kwarta pokazała, że krakowianki są niezwykle groźnym zespołem, szczególnie, jeśli są w pełni sił. Widać to było chociażby po Leonor Rodriguez. Hiszpanka jest głównym motorem napędowym Wisły i szybko dała swojej drużynie kilkupunktowe prowadzenie. Jeśli dodamy do tego jeszcze dobrą, zespołową obronę koszykarek z Krakowa, to otrzymamy wynik na niekorzyść gości. Lublinianki strasznie męczyły się w ataku – taki ofensywny impas sprawił, że w szeregach „Pszczółek” szybko pojawiła się nerwowość. W rotacji zespołu brakowało liderki, która wzięłaby ciężar zdobywania punktów na siebie. Przez to akademiczki przegrywały 9:19 po 10 minutach gry.

Jednak sytuacja na parkiecie zaczęła się zmieniać już w drugiej partii. Po rzutach Nikki Greene, Dajany Butuliji oraz Kateryny Rymarenko przewaga Wisły stopniała do zaledwie 4 punktów. Każda chwila dekoncentracji mogła kosztować podopieczne Krzysztofa Szewczyka utratę prowadzenia. Rywalizacja się wyrównała, a na pierwszoplanową postać



Brianna Kiesel zdobyła 18 punktów, ale trafiła tylko cztery rzuty z gry

w lubelskiej drużynie wyraźna ukraińska skrzydłowa. Z kolei po stronie wiślaczek za punktowanie zabrały się Hiszpanka Maria Conde oraz Amerykanka Mercedes Russell. Gospodynie miały większą siłę rażenia i do przerwy wygrywały 36:27.

Wisła zdawała się nabierać rozpędu po chwilowej zadyszce w drugiej kwarcie. Krakowianki zdecydowanie lepiej radziły sobie w ofensywie. Przepaść między obiema drużynami powiększała

się dosyć szybko i nikogo nie powinno dziwić, że osiągnęła dwucyfrowe rozmiary. Z upływem kolejnych minut gospodynie coraz bardziej oddalały się od rywalek. Przed decydującą odsłoną tego starcia akademiczki traciły do przeciwniczek 18 punktów – przegrywały 42:60. Mecz wydawał się już rozstrzygnięty w głowach zawodniczek.

Ostatnia kwarta nie pozostawiła wątpliwości, że tak właśnie było. Wisła nie miała

kłopotów z dopisywaniem się do protokołu meczowego. Tego samego nie można powiedzieć o akademikach, które przez całe spotkanie bardzo słabo spisywały się w ataku. Co więcej, nie potrafiły tego nadrobić, chociaż częściowo, w obronie. Wisła wygrała w pełni zasłużenie 81:60.

Wisła CanPack Kraków – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 81:60 (19:9, 17:18, 24:15, 21:18)

Ważne, żeby złapać systematyczność

ROZMOWA Z Dawidem Lampartem, żużlowcem Speed Car Motoru Lublin

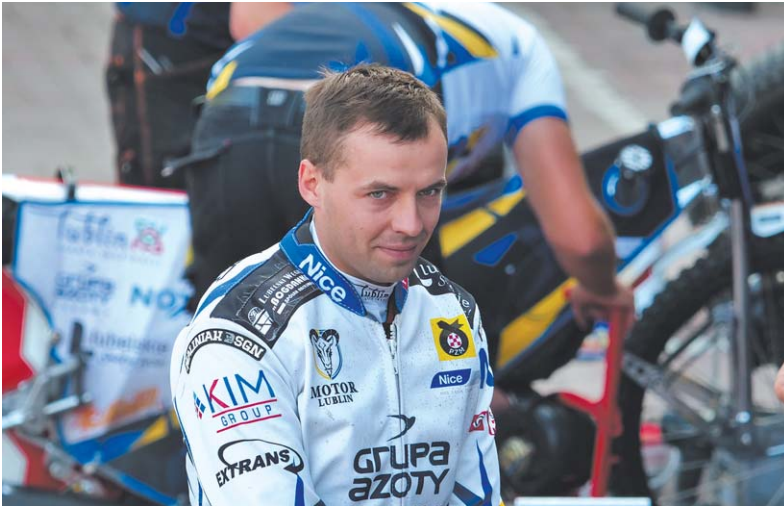
• Wróciliście niedawno z pierwszego klubowego zgrupowania we włoskim Livigno. Taki wyjazd na narty to jest dobry sposób na scementowanie zespołu?

– Na pewno tak. Obóz był jak najbardziej udany. Jeździliśmy głównie na nartach, ale mieliśmy też inne zajęcia, na przykład na sali. Ja jeździłem i na nartach zwykłych i na desce snowboardowej. Potem była sauna, odnowa biologiczna. Nie nudziliśmy się.

• Czy można powiedzieć, że to był symboliczny początek drużynowych przygotowań? Tak naprawdę, to już wcześniej zaczęliście myśleć o nowym sezonie...

– Nie do końca. Jeśli zaczniemy jeździć w pierwszym lub w drugim tygodniu marca, tak podejrzewam, to nikt nie przygotowuje się do tego miesiąc wcześniej. Te przygotowania trwają już od października, czy listopada. To bardziej już końcówka przygotowań niż początek (śmiech).

• Wielu zmian w składzie nie mieliście, w porównaniu do zeszłego sezonu. Czy to właśnie może być waszą siłą – dobra znajomość kolegów z zespołu?



– W całym poprzednim sezonie atmosfera w drużynie była bardzo dobra. Myślę, że w tym roku będzie podobnie i spokojnie damy sobie radę. Podobnie było po drugiej lidze, kiedy dołączyło do tego klubu dwóch albo trzech zawodników, w tym Wiktor (Lampart – dop. red.) i ja. Wynik wtedy był bardzo dobry.

• Czy pan jakoś szczególnie podchodzi do tego sezonu? Już wcześniej miał pan okazję jeździć w PGE Ekstralidze w barwach

klubów z Rzeszowa i Tarnowa...

– Gdyby nie problemy finansowe Stali Rzeszów w 2015 roku, kiedy utrzymaliśmy się w ekstralidze, ale z powodu braku pieniędzy trzeba było zejść ligę niżej, to pewnie do tej pory bym jeździł na takim poziomie. Wiem, z czym to się je. Poczyniłem pewne kroki, żeby jakoś jeździć w tej ekstralidze, a nie przyjeżdżać na ostatnich miejscach. Dlatego też, między innymi, będę jeździł w Anglii, żeby tych jazd było jak najwięcej.

• W zeszłym sezonie podpisał pan kontrakt ze szwedzką Rospiggarna Hallstavik (w tym zespole występowali również Andreas Jonsson, Robert Lambert i Sam Masters), ale nie wystąpił pan w żadnym spotkaniu. Teraz kwestia występów za granicą ma się zmienić?

– Na pewno. Będę występował w Danii i w Anglii. O to nie muszę się martwić w tym roku. Jak wiadomo, kraja jest najważniejsza. Kiedy się złapie automatyzm, systematyczność, to już potem idzie wszystko. A jeżeli się jeździ tylko raz na dwa tygodnie, to wyniku się nie robi.

• Jak może pan ocenić to, co stało się w ostatnim czasie ze Stalą Rzeszów? Jest pan wychowankiem tego klubu...

– Już przed tamtym sezonem wiedziałem, że coś będzie nie tak. Przeczulem to i dlatego poczyniłem takie kroki, jakie poczyniłem. Nie żałuję tego, to była jedna z lepszych decyzji, że przeniesliśmy się do Lublina. Myślę, że nie tylko pan Ireneusz Nawrocki, ale też całe jego otoczenie, niezbyt dobrze znało się na żużlu i dlatego skończyło się to w ten sposób. Wyszoł tak, jak się spodziewałem.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF KURASIEWICZ

FOT. MICHAŁ PILAT/AZS UMCS LUBLIN

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

CCC Polkowice – Enea AZS Poznań 117:46 • PGE MKK Siedlce – TS Ostrovia Ostrów Wielkopolski 74:77 • Wisła CanPack Kraków – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 81:60 • Energa Toruń – Widzew Łódź 105:71 • Artego Bydgoszcz – Sunreef Yachts Politechnika Gdańska 78:70 • InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski – Arka Gdynia 88:79.

1. CCC	15	28	1224:899
2. Arka	15	27	1202:1027
3. Energa	15	26	1194:1027
4. Artego	14	25	1042:933
5. Śleza	14	24	1066:945
6. Gorzów	14	23	1163:1003
7. Wisła	14	23	1080:1039
8. Pszczółka	15	21	1050:1054
9. MKK	15	20	1124:1222
10. Widzew	15	19	1036:1219
11. Gdańsk	15	17	972:1175
12. Ostrovia	15	17	859:1261
13. Poznań	14	15	927:1235

9-10 lutego: Pszczółka – Śleza • Ostrovia – Widzew • MKK – Gorzów • Arka – Wisła • Energa – Poznań • Gdańsk – CCC.

PGNIG SUPERLIGA
PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 16. kolejki: Azoty Puławy – Stal Mielec 35:20 (21:8) • MMTS Kwidzyn – Energa Wybrzeże Gdańsk 26:26 (14:9), rzuty karne 4:1 • Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Gwardia Opole 23:25 (9:14) • Orlen Wisła Płock – Chrobry Głogów 29:21 (18:11) • Sandra Spa Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze 22:26 (11:13) • Zagłębie Lubin – Energa MKS Kalisz 22:28 (11:12) • PGE Vive Kielce – Arka Gdynia 38:25 (20:12).

1. Vive	16	48	600-428
2. Górnik	16	41	461-395
3. Płock	16	41	493-372
4. Azoty	16	33	473-396
5. Gwardia	16	31	460-459
6. Kwidzyn	16	26	388-395
7. Chrobry	16	21	409-416
8. Piotrkowianin	15	21	416-434
9. Zagłębie	16	20	406-440
10. Wybrzeże	15	19	389-430
11. Kalisz	16	13	407-443
12. Pogoń	16	9	397-460
13. Stal	16	7	410-522
14. Arka	16	3	404-523

5 lutego: Vive – Zagłębie
• 6 lutego: Chrobry – Azoty • 7 lutego: Górnik – Piotrkowianin • 8 lutego: Wybrzeże – Płock • Stal – Kalisz • 9 lutego: Gwardia – Kwidzyn • 10 lutego: Arka – Pogoń.

Seniorzy pomszczą rezerwy?

PIŁKA RĘCZNA Azoty Puławy poznały rywala w półfinale Pucharu Polski

Przeciwnikiem puławian na drodze do finału będzie Orlen Wisła Płock. Spotkanie zostanie rozegrane 20 marca w Płocku. Co ciekawe, z zespołem z Płocka w ćwierćfinale PP mierzył się drugi zespół Azotów. Puławska młodzież przegrała u siebie z wicemistrzem Polski 21:38. Pierwszy zespół będzie miał zatem okazję do zrewanżowania się jednemu z głównych faworytów za ogranie rezerw.

Zgodnie z regulaminem rozgrywek w przypadku drużyn z tej samej klasy rozgrywkowej, a tak było w przypadku tegorocznych półfinalistów, gospodarz został ustalony w wyniku losowania. Nie było rozstawienia. W finale wystąpią zwycięzcy meczów półfinałowych. Tym samym Azoty mają okazję powtórzyć wyczyn sprzed roku. Wówczas awansowali do finału PP, w którym zmierzyli się z mistrzem Polski i obrońcą PP PGE Vive Kielce. Przeciwnikiem kielczan w półfinale będzie Energa MKS Kalisz, a mecz zostanie rozegrany w Kaliszu.

Półfinały Pucharu Polski (mecze 20 marca): Orlen Wisła Płock – Azoty Puławy • Energa MKS Kalisz – PGE Vive Kielce. **Finał:** 11 lub 12 maja.

(GROM)

Trener rotował składem

PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W pierwszym występie w nowym roku przed własną publicznością Azoty Puławy rozbiły Stal Mielec różnicą 15 bramek

Spotkanie z ekipą z Podkarpacia należało do tych, które puławski zespół musiał wygrać. Najlepiej byłoby, aby odbyło się to jak najmniej, z najmniejszym nakładem sił i bez niepotrzebnych kontuzji i urazów. Pierwsza połowa dobitnie pokazała potencjał obu drużyn. Po siedmiu minutach gospodarze, dla których był to pierwszy tegoroczny występ przed swoimi kibicami, prowadzili już 6:1. Do bramki gości trafili w tym okresie Marko Panić, Paweł Podsiadło, Piotr Masłowski, Tomasz Kasprzak i Mateusz Seroka. Z każdą upływającą minutą przewaga miejscowych powiększała się. Osiem minut przed końcem pierwszej odsłony wygrywali już 16:6.

Końcówka tej części gry była popisem skuteczności lewoskrzydłowego Azotów Piotra Jarosiewicza. Reprezentant Polski zdobył cztery bramki z rzędu wyprowadzając miejscowych na 13 goli zaliczki (20:7). Taka pokazna przewaga bramkowa utrzymała się do końca pierwszej połowy.

Przed meczem ze Stalą kibice ostrzyli sobie apetyty na pojedynek snajperski najlepszych strzelców Azotów – Marko Panića i Stali – Bartosza Kowalczyka. Obaj rozgrywający jednak nie skupili się wyłącznie na zdobywaniu goli. W meczowym protokole Panić zapisał dwa, a Kowalczyk cztery trafienia. Wynik przebiegającego w tym sezonie na wypożyczeniu w Mielcu szczypiornisty z Puław był jednym z najlepszych w drużynie Stali. Identycznym



Skrzydłowy Azotów Puławy Piotr Jarosiewicz rzucił Stali Mielec 6 bramek

osiągnięciem mógł pochwalić się Łukasz Janyst. W Azotach Panić wyprzedzili na liście strzelców Jarosiewicz i Mateusz Seroka (po 6 goli), Tomasz Kasprzak i Piotr Masłowski (obaj po 4) oraz Paweł Podsiadło i Krzysztof Łyżwa (po 3 gole).

Wysokie prowadzenie po pierwszej połowie dało trenerowi Azotów Bartoszowi Jureckiemu komfort pracy. Dlatego po zmianie stron szkoleniowiec wymienił praktycznie całą siódemkę.

W bramce Wadima Bogdanowa zastąpił Walentyn Koszowy. Na placu gry pojawili się także Krzysztof Łyżwa, Witalij Titow, Nikola Prce, Wojciech Gumiński i Jerko Matulić. Niestety, w szeregi miejscowych wkradło się także lekkie rozluźnienie. Taki stan rzeczy chcieli wykorzystać mielczanie, którym udało się zmniejszyć straty do dziewięciu bramek (22:13 w 41 min). Na szczęście dla gospodarzy był to chwilowy i bez konsekwencji przestój. W końcowych minutach wszystko wróciło do stanu z pierwszej odsłony. Puławianie pokonali Stal 35:20. – Przestrzegaliśmy przed meczem ze Stalą zajmującą przedostatnią pozycję w tabeli. Przykład rozluźnienia mieliśmy na początku drugiej połowy i to jest minus naszej postawy. Cieszy jednak wygrana i brak kontuzji. To w kontekście kolejnych spotkań: w lidze i w Pucharze EHF jest bardzo ważne – stwierdził po

końcowej syrenie trener Azotów Bartosz Jurecki.

końcowej syrenie trener Azotów Bartosz Jurecki.

Azoty Puławy – Stal Mielec 35:20 (21:8)

Azoty: Bogdanow, Koszowy – Jarosiewicz 6, Seroka 6, Masłowski 4, Kasprzak 4, Podsiadło 3, Łyżwa 3, Panić 2, Matulić 2, Gumiński 2, Adamczuk 1, Grzelak 1, Titow 1, Kaleb, Prce. **Kary:** 10 minut.

Stal: Wiśniewski, Witkowski – Janyst 4, Kowalczyk 4, Wypych 3, Mochocki 3, Sarajlić 2, Cwieka 2, Krępa 1, Krupa 1, Skuciński, Miedziński, Grzegorek, Dutka, Rutkowski. **Kary:** 6 minut.

(GROM)

Zrealizowali pierwszy z celów



Świdniczanie wykonali pierwsze zadanie w obecnym sezonie – wygrali sezon zasadniczy w swojej grupie

II LIGA SIATKARZY W ostatniej kolejce sezonu zasadniczego MKS Avia Świdnik i LUK Politechnika Lublin zgodnie wygrały swoje mecze. 16 lutego nasi przedstawiciele rozpoczną rywalizację w play-off

Bardziej wymagającego przeciwnika mieli świdniczanie, którzy mierzyli się z KKS Kozienice. Goście zawsze byli niewygodnym rywalem dla żółto-niebieskich i wiele spotkań obu ekip kończyło się dopiero po pięciu setach. Niewiele brakowało, a także sobotnie starcie w Świdniku miałoby identyczny scenariusz.

Avia kontrolowała mecz przez pierwsze dwa sety, co było widać po pewnych wygranych do 17 i do 19. Schody dla miejscowych pojawiły się w trzeciej odsłonie od stanu 24:20. Wówczas w polu zagrywki gości pojawił się przyjmujący Daniel Ostrowski i kilka razy „skałeczyl” żółto-niebieskich. W szeregi gospodarzy wkradła się nerwowość i po walce na przewagi górą byli przyjezdni.

Również z czwartej partii zespoły zagrały na przewagi. Tutaj ciśnienie lepiej wytrzymali gospodarze i to oni zwyciężyli 32:30, a w meczu 3:1.

MKS Avia Świdnik – KKS Kozienice 3:1 (25:17, 25:19, 34:36, 32:30)

MKS Avia: Misztal, Guz, Kurek, Żywno, Obermeyer, Machowicz, Bonisławski (libero) oraz Czarnecki, Zdrojewski, Giza, Rejowski.

Dla lublinian mecz z Błękitnymi był pierwszym w tym roku przed własnymi kibicami. Gospodarze należycie wywiązali się ze swej roli i pewnie dopisali komplet punktów. Teraz przed nimi spotkanie pierwszej rundy play-off z... Błękitnymi Ropczyce.

LUK Politechnika Lublin – Błękitni Ropczyce 3:0 (25:15, 25:22, 25:21)

LUK Politechnika: Durski, Goss, Pałka, Seliga, Szaniawski, Kusior, Cabaj (libero) oraz Kwiecień, Zugaj, Marszałek, Jesień, Toborek.

Pozostałe wyniki: PZL Sędziszów Małopolski – Neobus Niebylec 2:3 (25:17, 18:25, 22:25, 25:18, 14:16) • AKS V LO Rzeszów – Karpaty Krosno 2:3 (25:21, 24:26, 23:25, 25:23, 15:17).

1. Avia	14	39	41:10
2. Politechnika	14	37	39:10
3. Niebylec	14	25	28:21
4. Kozienice	14	22	27:25
5. Karpaty	14	17	26:29
6. Rzeszów	14	10	17:38
7. Błękitni	14	10	14:35
8. Sędziszów	14	8	15:39

16-17 lutego: I runda play-off (do trzech wygranych): Avia – Sędziszów • Politechnika – Błękitni • Niebylec – Rzeszów • Kozienice – Karpaty.

(GROM)



Lubelski koncert w Koszalinie

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła w efektowny sposób ograł Energę AZS i awansował na drugie miejsce w tabeli

KAMIL KOZIÓŁ

Za MKS Perła jeden z najlepszych występów w tym sezonie. Pokazał on przede wszystkim olbrzymi potencjał, jaki tkwi w lubelskim zespole. Perła pojechała bowiem do Koszalina mocno osłabiona i tylko najwięksi optymiści wierzyli, że mistrz Polski będzie w stanie nawiązać równorzędną walkę z gospodyniami. Przypomnijmy, że w sobotnim spotkaniu zabrakło kontuzjowanych od dłuższego czasu Kingi Achruk i Ewy Urtnowskiej. Na parkiecie nie pojawiły się także chora na anginę Aneta Łabuda oraz Sylwia Matuszczyk i Aleksandra Rosiak. Matuszczyk walczy z urazem stopy, a Rosiak złamała nos na zgrupowaniu reprezentacji Polski i będzie pauzować przez trzy tygodnie.

Perła braki kadrowe nadrobiła jednak niesamowitą koncentracją. Mistrzynię Polski od samego począt-

ku starały się grać niemal bezbłędnie. Były skuteczne w ofensywie, a w defensywie nie pozwalały rywalkom na oddawanie rzutów z czy- stych pozycji. Frustracja koszalinianek rosła z każdą minutą, a zawodniczki MKS Perła dzięki temu mogły spokojnie budować swoją przewagę. Już do przerwy wygrywały 14:7, a w drugiej połowie różnica pomiędzy obiema ekipami uległa jeszcze powiększeniu. Ostatecz- nie skończyło się na zwycię- stwie 30:16. Sukces w Kosza- linie pozwolił lubliniankom przeskoczyć w tabeli Energę AZS i awansować na drugie miejsce w tabeli Superli- gi. Za sobotnią rywalizację szczególne pochwały należą się Marcie Gędze, która zdo- była 8 bramek i była najlep- szą zawodniczką MKS Perły w meczu w Koszalinie.

– Radość po końcowej sy- renie była duża, ale i uzasad- niona. Wygramyśmy z bezpo- średnim rywalem w tabeli,

na jego terenie i to w bardzo dobrym stylu, mimo prze- ciwności losu, czyli wielu kontuzji. To wszystko spo- woduje, że ta drużyna będzie jeszcze mocniejsza. Zagrali- śmy świetne zawody i zasłu- żenie wygramyśmy. Rozmiary zwycięstwa są dla wielu osób zaskakujące, ponieważ wszy- scy spodziewaliśmy zacię- tego i wyrównanego meczu. Kluczem do sukcesu była konsekwencja w grze. Przede wszystkim zespół zagrał zna- komicie taktycznie. Nikt nie wyłamał się nawet na chwilę z założeń ustalonych przed spotkaniem. Wszystko, co było nakreślone zostało zre- alizowane przez całą drużynę i każdą zawodniczkę w nie- małym procentach. Dzien- czyny walczyły w obronie jak lwice. W defensywie po prostu masakrowały rywalki. Weronika Gawlik się śmiała, że przez pierwszych 10 minut musiała tylko raz interwe- niować w bramce. Z drugiej strony, jak zawodniczki z pola

czują, że bramkarka broni, to grają pewniej. Szeregi defen- sywne funkcjonowały bar- dzo dobrze, o czym najlepiej świadczy fakt, że straciliśmy tylko 16 bramek. A to nie pierwszy mecz w tym sezo- nie, w którym rywal nie jest w stanie rzucić nam nawet dwudziestu bramek. Trzeba podkreślić zaangażowanie, koncentrację i walkę ukie- runkowaną we właściwą str- onę w odpowiednich momen- tach – powiedział klubowej stronie Robert Lis, opiekun Perły.

Energia AZS Koszalin – MKS Perła Lublin 16:30 (7:14)

Energia: Prudzenica, Sach – Urbaniak 5, Smbatian 4, Mazurek 2, Michałow 2, Volovnyk 2, Nowicka 1, Rycharska, Han, Budnicka, Kaczanowska, Striukowa, Tom- czyk, Borysławska. **Kary:** 8 min.

MKS Perła: Gawlik, Bešen – Gęga 8, Stasiak 6, Królikowska 5, Szarawaga 3, Moldrup 3, Nestsiaruk 2, Kowalska 2, Nocuń 1. **Kary:** 10 min.

Sędziowali: Bąk i Ciesielski (obaj Zie- lona Góra). **Widzów:** 1800.

Wielkie wyróżnienie dla naszych mistrzyń

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Związek Piłki Ręcznej w Polsce nagrodziły MKS Perła Lublin okolicznościowym Pucharem w uznaniu za wybitne osiągnięcia sportowe w roku stulecia odzyskania niepodległości

Z tej okazji w lubelskim Hotelu Korona doszło do specjalne- go spotkania, w którym uczestniczyli prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce Andrzej Kraśnicki, Marszałek Wojewódz- twa Lubelskiego Jarosław Stawiarski, prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk oraz grono Sponsorów i Przyjaciół MKS Perła, a także cała drużyna i sztab szkoleniowy. - Lublin jest stolicą kobiecej piłki ręcznej, więc decyzja komu mamy wręczyć to wyróżnienie była dla nas oczywista. Dziękujemy wszystkim kształtującym tradycję tego klubu, który od wielu lat należy do najlepszych w kraju i może również pochwalić się sukcesami w europejskich pucharach – przyznał Andrzej Kraśnicki. - Jesteśmy dumni z mistrzowskiej tradycji, ale też z faktu, że w Lublinie udało się zbudować życzliwość i bardzo pozytywną atmosferę wokół klubu. Chciałbym podziękować



Weronika Gawlik i Robert Lis (z prawej) odbierają z rąk Andrzeja Kraśnickiego okolicznościowy Puchar

za ubiegłoroczne emocje, które MKS Perła zaserwował kibicom. Oby udawało się je powtarzać co

jakiś czas. Zdajemy sobie sprawę, że te sukcesy nie wzięły się z niczego, tylko z ciężkiej

pracy wielu osób, nie tylko na boisku - podkreślał Krzysztof Żuk. Podczas uroczystości wspomina-

Karne w Kielcach

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Korona Kielce straciła punkt w meczu z Piotrcovią Piotrków Trybunalski

Wyniki: Korona Handball Kielce – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 27:27, k. 4:2 ● Energia AZS Koszalin – MKS Perła Lublin 16:30 ● UKS PCM Kościerzyna – KPR Gminy Kobierzyce 28:33 ● KPR Ruch Chorzów – Metraco Zagłębie Lubin 24:32 ● EKS Start Elbląg – KPR Jelenia Góra 35:25. Pauzowała: SPR Pogoń Szczecin.

1. Zagłębie	14	39	425-300
2. Perła	14	35	402-278
3. Energia	15	35	432-363
4. Kobierzyce	14	30	393-351
5. Pogoń	14	25	390-254
6. Start	15	23	377-365
7. Piotrcovia	15	18	379-431
8. Korona	15	17	398-430
9. Jelenia Góra	14	12	346-421
10. Ruch	15	6	337-435
11. Kościerzyna	15	0	371-522

9-10 lutego: Pogoń – Start ● Jelenia Góra – Ruch ● Zagłębie – Kościerzyna ● Kobierzyce – Energia ● Perła – Piotrcovia (niedziela, godz. 18). Pauzuje: Korona.

EFEKTOWNY TRIUMF

Piłkarki ręczne SPR Pogoni Szczecin wygrały na wyjeździe z portugalskim Alavarium/Love Tiles aż 41:26 w 1/8 finału rozgrywek Challenge Cup. Najsku- teczniejszą zawodniczką polskiej ekipy była Agata Cebula, zdobyw- czyni 10 bramek. Rewanż odbył się w niedzielę w Portugalii, ale zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

NASZE W KADRZE

Liczne grono zawodniczek z nasze- go regionu otrzymało powołania do młodzieżowych reprezentacji Polski. W kadrze rocznika 2000, która spotka się na zgrupowaniu w Płocku, znalazły się Aleksandra Olek, Nicola Żmijewska i Anna Bańka. Wszystkie są zawodniczka- mi lubelskiej Perły, ale grają w innych klubach. Dwie pierwsze cwiczą w SMS Płock, a Bańka to szczypiornistka MKS AZS UMCS Lublin. Uznanie w oczach Agnieszki Truszczyńskiej znalazła jeszcze Julia Pietras, na co dzień również szczypiornistka SMS Płock. Na liście rezerwowej kadry juniorek (rocznik 2002) znalazły się natomiast Julia Jasińska i Kinga Lemiech. Obie to szczypior- nistki UKS Roxa Lublin, ale na co dzień grają w SMS Płock.

Dziemba poprowadził do zwycięstwa

ENERGA BASKET LIGA TBV

Start Lublin pokonał MKS Dąbrowa Górnicza i znowu jest w grze o awans do fazy play-off

W pierwszej poło- wie mecz był bar- dzo wyrównany, a wynik przez cały czas oscylował wokół remisu. TBV Start w końcówce trze- ciej kwarty zaczął uzyskiwać lekką przewagę i w 29 min prowadził 70:61. Gospodarze jednak na samym początku ostatniej odsłony odrobili straty i o końcowym rezulta- cie musiała przesądzić koń- cówka. W niej lepiej spisali się „czerwono-czarni”, którzy wygrali 93:85. Ojcem sukce- su był Mateusz Dziemba, który zdobył 19 pkt.

Po tym zwycięstwie TBV Start znacznie poprawił swoją sytuację i znowu poważnie może myśleć o awansie do fazy play-off. Jego najgroźniejsi rywale, Polpharma Starogard Gdań- ski i MKS Dąbrowa Górnicza mają ostatnio spore proble- my z formą, więc TBV Start może ich niedługo prze- skoczyć. Na razie jednak podopieczni Davida Dedka muszą skoncentrować się na konfrontacji ze Stelmetem Enea BC Zielona Góra. Lider tabeli przyjedzie do hali Glo- bus w środę. (kk)

MKS Dąbrowa Górnicza – TBV Start Lublin 85:93 (18:20, 21:23, 24:27, 22:23)

Dąbrowa Górnicza: Melvin 20 (2x3), Wojciechowski 13 (2x3), Richard- son 8 (2x3), Kobel 7 (1x3), Łukasik 6 oraz De Leon 15 (3x3), Wołoszyn 12 (1x3), Żeb- ski 2, Gabiński 2.

TBV Start: Washington 17 (2x3), Thomasson 17 (3x3), Dutkiewicz 13 (2x3), Upson 4, Borowski 2 oraz Dziemba 19 (4x3), Mirković 13 (3x3), Zymański 6, Gospodarek 2, Gaddefors 0.

Sędziowali: Zamojski, Putyra, Lan- gowski. **Widzów:** 1500.

Pozostałe wyniki: Stelmet Enea BC Zielona Góra - Po- lpharma Starogard Gdański 96:80 ● HydroTruck Radom - King Szczecin 61:79 ● Spój- nia Stargard - Polski Cukier Toruń 75:85 ● Anwil Włocła- wek - Trefl Sopot 97:85 ● AZS Koszalin - GTK Gliwice 82:85 ● Legia Warszawa – Arka Gdynia 78:85 ● Miasto Szklą Krosno – Arged BMSłam Stal Ostrow Wielkopolski 79:82.

1. Stelmet	19	35	1726:1477
2. Toruń	19	34	1683:1494
3. Arka	18	33	1591:1484
4. Anwil	18	32	1615:1488
5. Stal	18	31	1550:1394
6. Dąbrowa G.	19	29	1628:1612
7. Polpharma	18	27	1700:1689
8. TBV Start	18	27	1474:1471
9. Legia	18	27	1378:1431
10. King	17	25	1473:1417
11. Gliwice	18	25	1497:1587
12. HydroTruck	18	23	1367:1548
13. Koszalin	18	22	1434:1565
14. Spójnia	18	22	1365:1558
15. Krosno	18	22	1438:1591
16. Trefl	18	21	1493:1596

6-10 lutego: TBV Start – Stelmet (środa, godz. 19) ● Polpharma – Gliwice ● Spój- nia – Koszalin ● Trefl – Hy- droTruck ● Stal – Dąbrowa Górnicza ● King – Legia ● Krosno – Arka. Awansem: Toruń – Anwil 80:89.

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

FOT. MATERIAŁ PRASOWE MKS PERŁA LUBLIN

KAMIL KOZIÓŁ

Najniebezpieczniejszy zawód świata

DO ZOBACZENIA Łowienie krabów w nieprzewidywalnych wodach Morza Beringa to jeden z najniebezpieczniejszych zawodów świata. Ale też bardzo opłacalny. Doświadczeni kapitanowie, przywykli już do trudów i wyzwań tych wyjątkowo trudnych wód, mają teraz konkurencję w postaci nowego pokolenia rybaków. W 12. serii programu „Najniebezpieczniejszy zawód świata” widzowie poznają załogę nowego kutra „Brenna A” i jego i Seana Dwyera: najmłodszego kapitana w historii połowów krabów. Znany z poprzednich sezonów Jake Anderson zostanie kapitanem kutra „Saga”, a na pokładzie kutra „Cornelia Marie” coraz więcej do powiedzenia będzie miał szypier Josh Harris. Premiera: we wtorek, 19 lutego, o godzinie 23 na antenie Discovery Channel.



FOT. DISCOVERY CHANNEL

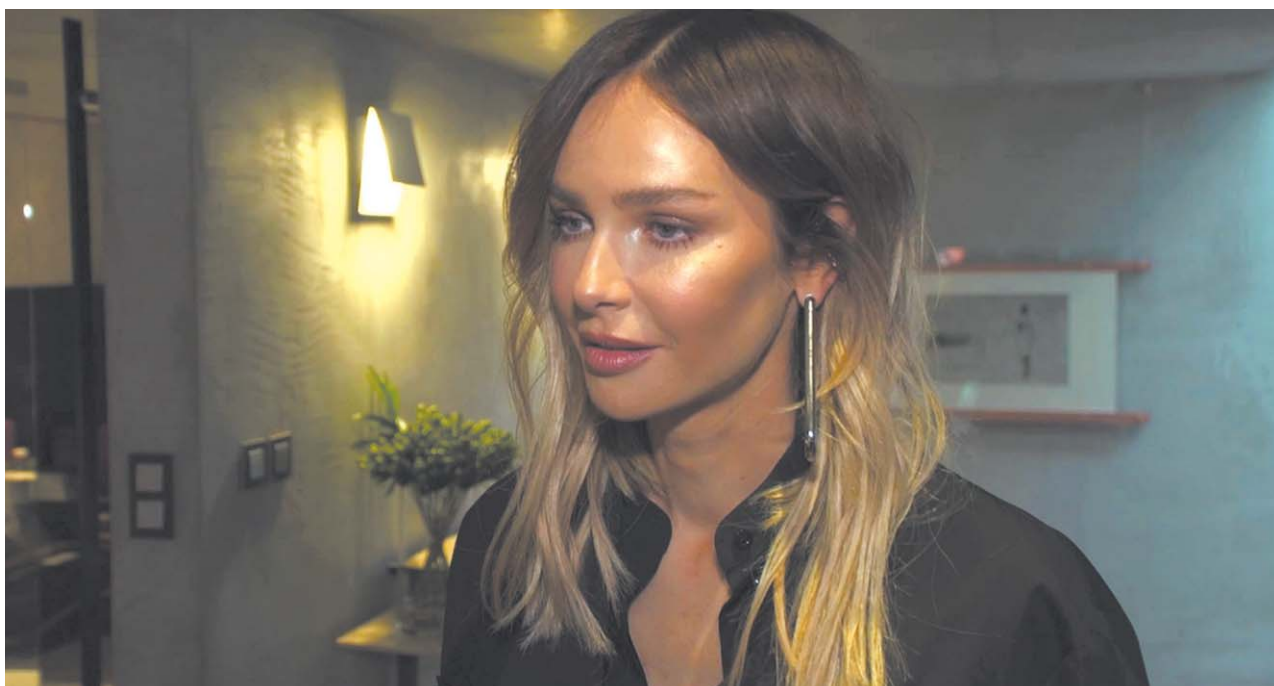
Rok pod znakiem muzyki

DO SŁUCHANIA Po dwóch latach przerwy wokalistka wydała nowy singiel. Kawałek zatytułowany „ICU” zapowiada pierwszą płytę w karierze byłej modelki i aktorki. Magdalena Mielcarz twierdzi, że znajduje się w wyjątkowym momencie życia, gdy wielomiesięczna praca wreszcie przynosi plon

Magdalena Mielcarz wydała do tej pory cztery single: „Drown in Me”, „Silver Dream”, „Stormy Wave” oraz „Sister Army”. Wszystkie zyskały popularność wśród fanów wokalistki, nie pociągnęły jednak za sobą publikacji jej debiutanckiego albumu. Po siedmiu latach obecności na rynku muzycznym wokalistka ma już jednak gotowy materiał na swój pierwszy krążek, który ma się ukazać jeszcze w tym roku.

W styczniu fani Magdaleny Mielcarz, która obecnie ukrywa się pod pseudonimem Lvma Black, poznali pierwszy zapowiadający go singiel.

– Do tej pory wydawałam single. W tej chwili to jest pierwsza piosenka, która promuje cały album. Bardzo ważny dla mnie moment i nie mogę się doczekać już, żeby to dziecko wyszło na świat – mówi Magdalena



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

Mielcarz agencji informacyjnej Newseria Lifestyle.

Piosenka nosi tytuł „ICU” i utrzymana jest w stylistyce łączącej pop, trap i tropical

house. Magdalena Mielcarz była współautorką zarówno muzyki, jak i tekstu, za produkcję odpowiedzialny był natomiast Emile Ghantous,

współpracujący z takimi gwiazdami, jak Christina Aguilera i Snoop Dogg.

Singlowi towarzyszy teledysk, który można oglądać

m.in. a platformie YouTube. Wokalistka obecnie skupia się na promocji tego utworu, licząc na jego pozytywne przyjęcie. Myśli także

o premierze kolejnych singli i ewentualnej trasie koncertowej.

– Oczywiście następne kroki na pewno będą prowadziły do tego, żeby te koncerty się odbywały, natomiast chciałabym, żeby najpierw wyszło kilka piosenek, a dopiero wtedy będziemy mówić o koncertach – mówi Magdalena Mielcarz.

Wokalistka podkreśla, że w 2019 roku zamierza postawić na muzykę. W planach ma wydanie kolejnych singli oraz debiutanckiej płyty i tym celom chce podporządkować całe życie zawodowe.

– Poprzedni rok był czasem siewów, bardzo się napracowałam nad tym, spędziłam nad tym dużo czasu i cieszę się, że wreszcie będzie to mogło ujrzeć światło dzienne, że będę mogła się podzielić efektem tej pracy.

NEWSERIA LIFESTYLE

Zbiórka na baśniową tawernę

GRAMY 12 lutego rozpocznie się na Kickstarterze kampania crowdfundingowa dla projektu Crossroads Inn. To gra, w której gracze wcielają się w rolę właścicieli własnej tawerny w baśniowej

krainie. Za produkcję odpowiada warszawskie studio Kraken Unleashed. – Osoby, które zdecydują się wesprzeć nasz projekt dostaną dostęp do early access, unikatowe

prezenty i dodatkowe treści w grze. Co ważne, gracze będą mogli przekazać nam swoje uwagi i obserwacje, co może zdecydować o ostatecznym wyglądzie projektu – ich głosy są dla nas najważniejsze

– mówi Michał Gembicki, szef Klabatera, wydawcy gry. Kampania potrwa 30 dni, ale celem zbiórki jest 30 tysięcy dolarów, które zostaną wydane na rozbudowę gry. **(RAD)**



FOT. KLABATER

kartka z kalendarza 4 lutego

1789

Jerzy Waszyngton został wybrany pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych

1932

w Lake Placid, w Stanach Zjednoczonych, rozpoczęły się III

Zimowe Igrzyska Olimpijskie

1948

urodził się Alice Cooper, amerykański muzyk rockowy

1949

w Polsce utworzono Fundusz Wczasów Pracowniczych

1976

w Innsbrucku, w Austrii, rozpoczęły się XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie

1990

premiera filmu „Bał na dworcu w Kuluszkach” w reżyserii Filipa Bajona

2004

uruchomiono serwis społecznościowy Facebook

2006

w Turynie uruchomiono metro

24:29

takim wynikiem zakończył się mecz finałowy na rozgrywanych w Niemczech Mistrzostwach Świata w piłce ręcznej. Polacy przegrali z gospodarzami i zdobyli srebrne medale. Mecz rozegrano 4 lutego 2007 roku